

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
Wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odosłanie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Dominiki Panny.
Poniedziałek: Apoloniusza Bisk.
Wtorek: Elżbiety Kr. W.
Środa: Anatalji Panny M.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 47.
Zachód 8 21.
Długość dnia godzin 16 34.
Ubyło 0 8.

Wschód księżyca o godzinie 11 minut 11 w.
Zachód 8 29 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 2.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 13 R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garbontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz pet itowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz; ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz
garbontowy rs. 1.
Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchman
i Frenclera ulica Senatorska.

Ozwartek: 7 Braci M.
Piątek: Fabiana M.
Sobota: Jana Gwalberta.
Niedziela: Jana z Dukli.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141

KALENDARZ

Amiona słowińska: Dziś Izasława, jutro Krasnorody bł.
Zgromadzenia: Kwartalne posiedzenie członków archikon-
fraternji literackiej. (Sala magistratu—11½ rano.)—Roczna
sesja obrachunkowa członków bractwa Niepokalanego Poczę-
cia N. Panny Marii. (Zakryty kościół św. Anny na Krak.-
Przedm.—po niesporach.)—Sesja zgromadzenia kowali. (Mie-
szkanie starszego, Królewska 23—5 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-
Przedm. 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.)—Wystawa
obrazów Krywnia. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej
wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy.
(Nowy-Swiat 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—
Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielni-
czego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-
Przedm. 66—od 10-ej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.)

Regaty: Wycigi wodne członków warszawskiego rzeczniczego
Yacht-Klubu. (Przystań klubu na Wiśle przy parku Pra-
skim—4 po południu)

Zabawy: Zbiórka wycieczka członków zgromadzenia dru-
karzy warszawskich do Młocin. (Przystań statków Górni-
ckiego na Wiśle—6½ rano.)—Zabawa dla dzieci. (Zwierz-
niec—4 po południu.)

Teatry: Letni: dziś „Robert i Bertrand, dwaj złodzieje”
(wznówienie), jutro „Oj, mężczyźni, mężczyźni”; — Nowy:
dziś „Nowy Don-Kiszot”, jutro „Biedny Jonatan”. (8 wie-
czorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od
10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na
rastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 519 kop. 8.
(Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutoc-
niają się od 9-ej rano do 12-ej w południe i od 4-ej do 5-ej
po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele
św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny
Marii Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie so-
lenna wotywa, po ukończeniu której wyruszy do Często-
chowy na odpust Matki Boskiej Szkaplerznej kompanja
pątników. Pochód prowadzić będzie p. Marcin Muszyński.

— W kościele N. Panny Marii na Nowem-Mieście ku
nauce szóstego dnia odpustu Nawiedzenia N. Panny
Marii jutro, o godz. 9-ej zrana, wyjdzie wotywa, bez wy-
stawienia N. Sakramentu, po południu zaś na niesporach
rozpocznie się 40-godzinne nabożeństwo, konkludujące
uroczystością.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem

wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz
niesporami odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w ko-
ściele św. Ducha (po-paulińskim) ku czci Opatrzności Bo-
skiej.

Olbrzymi wylew.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Tomsk 23-go maja.

Telegraf zawiadomił już czytelników Kurjera o
strasznej klęsce, która nawiedziła miasto nasze w po-
łowie maja, o powodzi jakiej nie pamiętają najstarsi
mieszkańcy Tomsku.

Zimą w tym roku mieliśmy niezwykle mroźną;
śniegu więcej spadło, niż zazwyczaj; lody uporczy-
wiej się trzymały na rzekach, niż lat poprzednich.
Ztąd a priori przewidzieć można było, że wylew bę-
dzie w częściach miasta, tuż nad rzeką położonych,
nikt jednak nie przypuszczał, że takich rozmiarów
dosięgnie...

Miasto Tomsk, głośniejsze od chwili założenia tu
uniwersytetu syberyjskiego, liczące obecnie 40,000
mieszkańców i rozrzucone na bardzo wielkiej prze-
strzeni, nad dwiema rzekami, stopniowo się wzniosło,
nad spławną, lecz dla niewielkich parowców, rzeką
Tom i nad jej dopływem, Uszajką, w zwykłych wa-
rankach przedstawiającą zaledwie mały strumyczek.

Otóż, gdy lody z górnych części Tomy już powoli
ustępować zaczęły, w części rzeki, niżej miasta po-
łożonej i o kilka wiorst zaledwie odległej, a do tego
nader wąskiej, jazda na saniach przez rzekę była
najzupełniej możliwa. Krańców silniej napierać
na tę naturalną tamę poczęła, wskutek czego oddziel-
ne bryły dostały się nawet pod warstwy stojące-
go jeszcze lodu i zatamowały koryto rzeki zu-
pełnie.

Stąd wylew straszny w ciągu kilku godzin i pię-
tętnienie się brył lodu w najroznorodniejszych czę-
ściach miasta...

Rzeka Uszajka, nie mając ujścia wolnego, także
wylała, a przecina ona sam środek miasta. Na szczę-
ście katastrofa wśród dnia nastąpiła, w przeciwnym

razie ofiary w ludziach liczono by na setki lub ty-
siące.

W ciągu całych dni sześciu, strasznych dni trwogi
i popłochu ogólnego, byliśmy prawie zewsząd wodą
otoczeni, aż póki natura sama nie usunęła fatalnego
zatoru. Nastąpiło to również wśród dnia, tak, że wo-
da w oczach naszych ustępować poczęła, nie będąc
jednak w stanie z wąskich gdzienigdzie ulic miasta
unieść za sobą kry, która potem dopiero, pod wpły-
wem promieni słonecznych topnieć zaczęła, a w nie-
których miejscach cienistych i teraz jeszcze zalega.

Jak zwykle w takich razach, straszny żywioł do-
tknął najwięcej najuboższą część ludności. Niektóre
tylko wyższe położone ulice, a w tej liczbie cała pra-
wie dzielnica uniwersytecka, wzgórze, na których
między innymi wznosi się kościół katolicki, część
ulicy Wielkiej i Miljonowej, od zalewu ocalały.

Wiele małych domów i chałupek zniesionych zo-
stało przez wodę zupełnie.

Niewiele stosunkowo takich domów naliczyć mo-
żna, w którychby woda nie zalała piwnic przy-
najmniej.

Straty wogóle ogromne. Wielu kupców wprost
zrujnowanych, towar ich bowiem zniszczony do-
szczętnie. Składy maki, cukru, herbaty i nafty,
a nadto towar bławaty najwięcej ucierpiał.

Nieszczęśliwym i zrozpaczonim powodzianom,
szukającym ocalenia na strzeżach domostw wła-
snych, rozwożono w miarę możności pieczywo. Pod
tym względem ofiarność miasta, jak osób pojedyn-
czych w szczególności, godną jest wszelkiego uzna-
nia. Podawano pomoc, komu tylko można było, bez
względów na stan i pochodzenie, narodowość i wyzna-
nie. Najwięcej zagrożonych przewożono na łódkach
w miejsce bezpieczniejsze. Wielu biedaków w upo-
czywej walce z żywiołem postradało całe swe mie-
nie, nie wyłączając odzieży i pościeli. Trudno było
wstrzymać się od łez, patrząc na ten ogrom nie-
szczęścia...

Czarę klęsk wypełniły nadto ciągłe pożary, wy-
buchające jednocześnie w różnych punktach miasta,
zżębli bowiem powodzianie rozniecali ogień na da-
chach swoich domów, aby się ogrzać choć trochę i u-

52)

DZIECI SZCZĘŚCIA.

POWIEŚĆ

przez

Walerję Marreną

Wszystko to przeszło mu przez myśl błyskawicz-
nie. Powstał z miejsca, jakby uderzony gromem.
Gaiew i upokorzenie walczyły w nim z żalem i zwy-
ciężyły go szybko. Miał prawo spodziewać się innej
odpowiedzi, miał nawet prawo sądzić, że padł ofiarą
podstępny.

— Panno Marcelo! — wyrzekł, z trudnością pa-
nując nad wzruszeniem — odrzucasz rękę człowieka,
który gotów był życie i mienie poświęcić dla
twojego szczęścia. Życzę, żebyś nie pożałowała tej
chwili i tego, coś uczyniła.

Stanisław, powracając z biura, zastał jeszcze Mar-
celę w buduarze tak zamyśloną, iż nie słyszała, czy
też nie zwróciła uwagi na jego wejście. Chciał wła-
śnie powiedzieć z nią, uderzyć w strunę rozsądku, na-
klonić do przyjęcia ręki starego kawalera. Bukiet,
niebdałe porzucony na stole, nasunął mu podejrzenie,
iż przychodzi zapóźno.

— Był pan Melchjor? — zapytał.

Marcela drgnęła, jakby istota nagle ze snu zbu-
dzona i zwróciła na niego oczy rozmarzone.

— Był.

— Miał ochotę wdawać się w szczegóły.

— Był! — pochwylił niespokojnie Stanisław, to-
piąc w niej wzrok badawczy — i cóż?...
Nie potrafiła kłamać i nie potrzebowała uciekać
się do kłamstwa. Wyczytała to, co stało w jej twarzy.

Wówczas obudził się w nim gniew, jaki czasem po-
wstaje w apatycznych naturach pod tłoczną ciagle
drażniących wypadków. Pochwylił obie jej ręce,
podniósł ją bratałnie, postawił przed sobą. Byłby
z przyjemnością zgnoił w swoich tę niendolne dło-
nie, co nie umiały pochwylić szczęśliwego losu. Na
usta cisnęły mu się obelżywe wyrazy, ażeby zbudzić
do rzeczywistości te rozmarzone oczy.

— Stasiu! — zawołała obrażona.

Opamiętał się. Nawyknięcia dobrze wychowane-
go człowieka wzięły górę nad instynktem. Puścił jej
ręce.

— Szalona! — syknął tylko przez zaciśnięte zęby.

Przyszły mu na myśl pieniądze starego kawalera,
których część już tylko znajdowała się w jego ręku.
Pan Melchjor miał teraz prawo widzieć w nim zwy-
kłego oszusta.

Chodził szybkim krokiem w koło pokoju, przyei-
skając rozpaczliwie ręce do czoła, jak człowiek po-
chwycony bólem nad siły. Marcela spoglądała na
niego osłupiała, jak istota spadła z innej planety,
spoglądała na szaleństwo ludzkie.

— Cóż ja uczyniłam? — rzekła wreszcie.

Miałże znowu tłumaczyć jej najprostsze zadania
życia, miałże powtarzać to, o czym wiedzą wszyscy,
bez wyjątku.

— Spytaj lepiej, co uczynisz dalej, gdy wyczerpie
się reszta tej sumy, która spadła nam, jak z nieba,
spytaj, z czego żyć będziesz, ty, dla której zbytek

stanowi atmosferę konieczną. Czyż nie pomyślałaś
o tem?

— Zaprzedać się dla pieniędzy! — wyjękała.

Popatrzył na nią z rodzajem pogardliwej litości.
— Doprawdy — wyrzekł — powinnabyś raz po-
chwycić sposobność zostania bogatą, ażeby potem
pogardzać pieniędzmi do woli, gdy będziesz pewną,
że ci ich nigdy nie zbraknie.

Były to twarde słowa, tem twardsze, że prawdzi-
we, Marcela znieść ich nie mogła i zalała się łzami.

— Jesteś niemilosierdnym dla mnie! — szepnęła.

Wzruszył ramionami.

— Muszę przecież myśleć o przyszłości.

— Kto wie, znajdą się może inne sumy ojcu nale-
żne, o których nie wiemy.

— I ty na to rachujesz? — wybuchnął znowu.

Chciał więcej mówić, ale się powstrzymał. Nie
wszystkimi myślami mógł się z nią podzielić.

I znowu chodził po pokoju, chmurny, gniewny,
niespokojny. Teraz dopiero uderzyła go denerwu-
jąca woń hjaćentów, które napelnione były żar-
dinjerki.

— Zkad te kwiaty? — zapytał nagle.

Marcela nie wiedziała. Kwiaty zdawały jej się
koniecznością, nie kupowała ich przecież, nie zama-
wiała. Ogrodnik je przyniósł, nie mówiąc od kogo,
a ona nie zdziwiła się wcale, znajdując je tutaj.

Stanisławowi przyszedł na myśl pan Melchjor, ale
ten zwykle poprzestawał na bukietach. Może przy-
szła je prezes. Człowiek, który obdarzył Marcelę
kilkunastu tysiącami rubli, mógł pomyśleć o napelnie-
niu jej pokoju kwiatami.

— Czy nie był tu nikt więcej? — zapytał ogólnie.

gotować złowione ryby. Wiatr iskry tu i owdzie roznosił...

Jedna z pogorzeli przytrafiła się wskutek tego, iż woda dostała się do składów wapna i zalała je. Zgórzało wtedy 5 domów. Na domiar złego ratunek był zgoła niemożliwy, sikawki bowiem tylko na łodziach przewozić było można.

Istna igraшка, uraganie się losu, niemożność opowania ognia wśród nadmiaru wody dokoła...

Z domów między innymi bardzo wiele przez powódź ucierpiało dom ogólnie szanowanego dra Orzeszki, dobrodzieja biedoty tutejszej.

W cerkwiach także wielkie spustoszenia. Oltarze popodmitywane, sprzęty cerkiewne i szaty przemoczone. W soborze i kilku jeszcze cerkwiach woda tak wielką była, że łódka w nich pływano.

Na długo, na bardzo jeszcze długo zostaną w pamięci naszej dni przeżyte.

Dla niesienia pomocy tym, którzy najwięcej ucierpieli, utworzył się komitet, pod przewodnictwem zarządzającego gubernją p. Kotłuszowa. Po świątyniach wszystkich wyznań damy składki zbierają.

Dzielnica tatarska najwięcej zniszczona. Meczety prawie do połowy był woda zalany. Lekcje w zakładach naukowych, po większej części w wodzie stojących, przez cały czas były wstrzymane. Komunikacja w mieście prawie zupełnie niemożliwa.

Dziś, po minionej klęsce, straty na razie nie dają się jeszcze obliczyć. Wszędzie teraz widać w mieście pompy, w ruch wprowadzone, aby wodę z piwnic i dolnych mieszkań usunąć.

Jedna z matek, po stracie swych dzieci, przez wodę uniesionych i na zawsze straconych, na miejscu zmysły postradała. Mieszkańcy Tomska jedną tylko, jak na teraz, są myślą przejęci i jedno wspólne ślaku niebu życzenie — aby klęska, podobna doznanej, nie powtarzała się na przyszłe lata.

Jadwiga Zaleska.

Uczone kobiety.

Oddawna już teoria o równouprawnieniu obu płci do wiedzy nie znajduje przeciwników innych, jak tych, którzy nie są w stanie wznieść się ponad rutynę. Teoria równouprawnienia kobiet z mężczyznami ustąpiła miejsca innym, a mianowicie badaniom nad zasadniczymi różnicami ich umysłowych sił i nad specjalnymi właściwościami umysłów kobiecych i męskich.

Jeżeli niema już najmniejszej wątpliwości, iż kobiety potrafią przewyższyć mężczyzną wrażliwością, delikatnością i, że tak powiemy, nerwową stroną swych władz intelektualnych, to inne zdanie panowało co do ich zdolności w dziale logiki, ścisłości rozumowania, dokładności i wytrwałości stosowaniu metody, potęgi abstrakcyjnej. Nie zaprzeczają i kobietom tych ostatnich stron duchowych, ale uważają je jako mniej wyrobione i jako wyjątkowe tylko. Wszystkie kobiety, które i temi darami zabłysły, są jedynie wyjątkowymi osobistościami i, jako takie, nie ni-

szczą, ale potwierdzają ogólną teorię o różnicy płciowej pod względem intelektualnych specyficzeń.

Ale teorie te, po największej części na empirycznej oparte podstawie, co moment obecnie, przy rozpowszechnieniu wyższej oświaty pomiędzy kobietami, muszą tracić na adeptach. Coraz więcej kobiet zaznacza swoje naukowe stanowisko właśnie w tych dziedzinach, gdzie imodawiano możliwości ujawnienia swej naukowej indywidualności. Miss Martineau albo Klemencya Royer coraz więcej siostr znajdują. Znakomite zdolności kobiet w dziale medycyny stwierdzone już zostały na setki w ostatnich kilkunastu latach.

Ubiegły tydzień przyniósł nam jednocześnie dwa nowe świadectwa potęgi umysłowej kobiet i ich nadzwyczajnej uczoności w najtrudniejszych gałęziach wiedzy: w matematyce i w prawoznawstwie. Miss Filippa Fawcett otrzymała w uniwersytecie Cambridge pierwsze miejsce na konkursie matematycznym, a panna Sarmisa Bilcesco, rodem z Rumunii, otrzymała w Paryżu z najwyższym odznaczeniem stopień doktora praw obojga.

Oba fakta wyjątkowe, ale pierwszeństwo należy się jeszcze pierwszemu.

Miss Fawcett jest córką wielkiego angielskiego ekonomisty, profesora i męża stanu; niewidomy, był on dyrektorem poczt i wprowadził do tego działu administracji wielkie reformy.

Na uniwersytecie w Cambridge, gdzie są już dwa kolegia Girton i Newmann wyłącznie dla kobiet, gdzie córka Gladstona, miss Helena, piastuje godność wiceprezydentki, gdzie przed trzema laty miss Ramsay otrzymała pierwsze laury na konkursie literatury klasycznej, grecko-lacińskiej, w Cambridge, tej *alma mater* wiedzy angielskiej, miss Fawcett znalazła atmosferę właściwą do rozwinięcia swoich zdolności do nauk abstrakcyjnych, filozoficznych i matematycznych przedewszystkiem. Na tegorocznym konkursie matematycznym pierwsze dostojeństwo naukowe, tytuł *wrangler'a* i przywiązane do niego stypendja, godności i t. d. udzielone wprawdzie zostały pannie Geoffroy Bennett, ale komitet profesorów przyznał jednogłośnie, że przewyższony on został przez miss Filippę Fawcett. Stare statuta nie pozwalają przyznać jej urzędownie godności i korzyści *wrangler'a*, ale, żalując tego, uczono ciału przyznało jej przynajmniej honorowo to pierwsze miejsce pomiędzy pierwszemi. Zmiana statutów nastąpi z czasem, wątpić nie można, ale tymczasem, dla ujawnienia wysokości kobiecej w najnieodstępniejszej gałęzi wiedzy, sam fakt tego triumfu wystarczy.

Co się tyczy panny Bilcesco, to pozyskała ona stopień doktora obojga praw w 23-im roku życia i profesorowie paryskiej szkoły prawa, którzy zrazu niechętnie i z niechęcią patrzyli na jej studia, stali się od lat czterech jej sympatycznymi zwierzchnikami. Otrzymała ona naprzód swe dyplomy na fakultecie filozoficzno-literackim, na fakultecie prawnym gorliwą, nadzwyczajną swą pracowitością wywołała podziw. Zdobyła sobie tam naprzód stopień licencjatki, obecnie stopień doktora praw na egzaminie ustnym, gdzie odniosła prawdziwy triumf i nakoniec obroniła swą tezę piśmienną. Jest ta teza grubym tomem i traktuje o „stanowisku prawnem matki w prawie rzymskim i w prawie francuskim”. Zdaniem profesorów paryskich, praca ta jest najgruntowniejszym i wyczerpującym traktatem w tej materji.

Dwie inne uczennice znajdują się obecnie na fakultecie

prawa w Paryżu i obiedwie posiadają nadzwyczajną naukową zdolności.

Kwestja sporna rozstrzygnięta. Nieprawda?

Nekanda.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— *Praw. wiestn.* zamieszcza tekst rozporządzenia o przyłączeniu kolei warszawsko-bydgoskiej do kolei warszawsko-wiedeńskiej i o udziale rządu w czystych zyskach tej ostatniej kolei.

— *Petersb. wiedz.* donoszą, iż wobec znacznego nagromadzenia się w wielu gubernjach zaległych podatków włościańskich, ministerjum spraw wewnętrznych zwróciło uwagę na prowadzenie rachunków w ziemstwach i gminach.

— *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o przedłużeniu działalności czasowego komitetu w sprawie uregulowania przewozu węgla kamiennego na kolejach do d. 13-go stycznia 1892-go.

— Ministerjum dóbr państwa zezwoliło, jak donoszą dzienniki petersburskie, na urządzenie w końcu sierpnia zjazdu górników i właścicieli lasów z gubernji wołyńskiej, w celu ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji co do utworzenia towarzystwa dla rozszerzenia produkcji pieców wielkich w m. Emeleczynie w pow. żytomierskim, przeprowadzenia kolei od st. Wieluń do Berdyczowa i do st. Pięszczanówka kolei południowo-zachodniej, zbudowania większych fabryk żelaznych itd. W zjeździe przyjmą nadto udział niektórzy właściciele ziemscy z gubernji mińskiej.

— Według informacji *Petersb. wiedz.*, komisja, zajmująca się rewizją taryf celnych, porzuciła myśl podwyższenia cla od maszyn i narzędzi rolniczych. Jak wiadomo, istniał projekt podwyższenia cla od większych maszyn do 1 r. 40 kop. met. od puda i od narzędzi do 2 r. 50 kop. od puda.

— Dzienniki petersburskie dowiadują się, iż przy radzie taryfowej ministerjum finansów utworzona została specjalna komisja, która ma zająć się kwestją ulg przy przewożeniu koni na kolejach. Sprawa ta powstała z inicjatywy głównego zarządu stacji państwowych.

— Dokonana w składzie szmat Szulima Fryde pod nrem 99-ym w alejach Jerolimskich rewizja wykazała wielkie nieporządki, jako to: brak dezynfekcji, złą odzież robotników, kamerę dezynfekcyjną źle funkcjonującą i t. p. Z tego powodu i z uwagi na stan sanitarny miasta, p. o. oberpolicmajstra, oprócz pociągnięcia właścicieli do odpowiedzialności, polecił wczoraj skład zamknąć aż do czasu wypełnienia wszelkich wymaganych warunków.

— W dziedzinie targowiska bydłowego na Pradze urządzone zostaną w ciągu tego lata nowe barjery ze żłobami kosztem około 5,000 rs.

— Z polecenia p. o. oberpolicmajstra, została dokonana specjalna rewizja sanitarna posesyj: nr. 14, 15 i 16 przy ulicy Nowiniarskiej, gdzie znaleziono

— Owszem, był prezes.

— Czemuż tego nie powiesz odrazu! — zawołał zelektryzowany. — Cóż mówił?

Rozmowę tę trudno było streścić, zdawała się pełną znaczenia, zostawiła jej niestarte wrażenie, a jednak, gdy chciała powtórzyć ją bratu, przekonała się, że nie przekroczyła granic ogólników. Teraz dopiero zastanowiła się nad tem i doznała uczucia smutku, jak gdyby cudny kwiat rozsypał jej się w rękę.

— Prosta wizyta kondelencyjna — wyrzekła.

— Kondelencyjna? — powtórzył ironicznie — właśnie też prezes zadawałby sobie ten trud.

— Wszakże to uczynił — odparła urażona — a nawet obiecał być jeszcze.

Wpatrzył się w nią podejrzliwie. Czyż nie pojmowała, co to znaczyć mogło, ale nie wyczytał w jej oczach nic, co by domysły jego potwierdziło. Przechadzał się ciągle po buduarze, teraz już spokojniej, myśląc i kombinując. Zatrzymał się przed nią.

— Wiesz co. W takim razie powinnaś go prosić o awans dla mnie.

— Ja! jakżeby to mogła uczynić?

— Przecież on powinien rozumieć położenie. A skoro nam sprzyja.

— Nie zdam się na suplikantkę. Nie umiem prosić.

Były to bardzo dumne słowa. Miał ochotę powiedzieć, iż w takim razie powinna była zostać wielką panią i nie gardzić Melchjorem, ale znów myśli swej nie wypowiedział.

Wieczorem dnia tego Marcela na pół rozebrana, zaplatała na noc włosy przed hebanową tualetą, zastawianą flakonami i przyborami z kryształu i srebra. W czyszczonych świecznikach paliły się świece i

rzucali blaski na jej włosy, podobne do złotych strumieni, spływających na czoło i ramiona. Spoglądała w zwierciadło, zwijając i rozwijając na palcach rozplecione warkocze. Marzenie osiadło na jej ciele i źrenicom nadawało półsenne, zamglony wyraz. Jadwinia parę razy przesunęła się po kobiercu, zaciągającą całą sypialnię, a widząc, że siostra na nią nie zważa, przysiadła na ziemi, oparła ręce na jej kolanach, pieściłotliwym ruchem i wyrzekła, zagładając jej w oczy.

— Chciałabym z tobą pomówić.

Odcień niezadowolenia mignął w oczach Marceli. Przeczuwała, iż siostra zechce powrócić do tej rzeczywistości tak wstrętnej dla niej, że tak, jak brat, będzie ją męczyła pytaniami o przyszłość, o której zapomnieć pragnęła.

Przewyciężyła się jednak, a Jadwinia mówiła.

— Widzisz, ja ciągle myślę, co ze mną będzie.

— Cóż ma być. Pójdziesz za męża zapewne, jak każda kobieta.

— Ja nie to chciałam powiedzieć. Pójde, czy nie pójde — ja nie chcę w małżeństwie szukać chleba; chcę i muszę być czemś, sama przez się.

Marcela wzruszyła ramionami.

— Alboż to podobne. Musiałaś gdzieś coś podobnego wyczytać, teraz mówi się o takich rzeczach... jest to nawet moda... Na papierze to wygląda nieźle, ale w rzeczywistości, pomyśl sama, coż my zrobić możemy?

— Ależ tysiące rzeczy. Tyle kobiet pracuje. Nauczycielki...

Marcela rozłożyła ręce, jakby odpychała nawet myśl podobną.

— Nie mów mi o tem. Zdaje mi się, że widzę wychudłą, poślizniętą histeryczkę z bladymi ustami, ubraną w welnianą suknię, kapelusz domowej roboty, przedpotopowe okrycie, pozszywane rękawiczki. Lokaje nawet patrzą na nią z góry, ludzie dobrze wychowani grzecznie ją traktują, choć się z niej śmieją po cichu. Ty miałabyś być nauczycielką!

— Przecież można nie być śmieszna.

— Niechże kobieta zablocona, zmęczona, nudzona i drażniona całe życie ustrzeże się śmieszności. Straci zdrowie, zestarzeje się, jak panna Nelička, a w dodatku umrze z głodu.

— Ja bo nie wiem nawet, czego bym uczyć mogła — wtrąciła smutnie Jadwinia, która zdawała sobie sprawę ze swojej niekompetencji pod tym względem.

— Naturalnie — odparła siostra — uczyłaś się tego, co dobrze wychowana panna umieć powinna, nikt ciebie przecież na guwernatkę nie kształcił.

Jadwinia westchnęła. Wbrew pojęciom siostry, nie uważała tego za rzecz szczęśliwą.

— Są kobiety, które biorą się do rzemiosł.

— Jadwiniu, jakieżby one miały ręce! — zawołała ze zgrozą Marcela.

Mówiąc to, przyglądała się swoim białym, miękkim, smukłym palecom, na których były widoczne ślady próżniactwa kilku pokoleń i dodawała:

— Co też tobie do głowy przychodzi!

— A jednak panna Nelička utrzymuje nie tylko siebie, ale i matkę ze swojej pracy. Panna Flora, ta kwaciarka, od której kiedyś kupiłam garnitur stokrotek, żyje bez niedostatku, a my?... Bo powiedz mi wreszcie, na co mamy rachować?

(Dalszy ciąg nastąpi.)

nieporządku w wysoj n stopniu. Otóż, o ile właściciele nie usuną tych niewłaściwości we wskazanym terminie, będą do nich zastosowane środki, wyluszczone w przepisach z d. 19-go stycznia 1882-go r.

= Za niewykupienie t. z. „russkich widów”, 78-iu poddanych zagranicznych, w Warszawie zamieszkałych skazano w drodze administracyjnej na kary pieniężne w ogólnej sumie 202 rs. 15 kop.

= Według ostatnich obliczeń, utrzymanie szpitali i wszystkich zakładów dobroczynnych warszawskich w r. z. kosztowało rs. 954,032 kop. 41. Ze zaś w tymże czasie ogólny wpływ wyniósł 837,032 rs. kop. 25, zatem niedobór w ciągu r. 1889-go stanowi sumę rs. 117,000 kop. 16.

= Ponieważ rada miejska do broczynności publicznej nie zgodziła się na utworzenie przytulku dla sierot-chłopców i schronienia dla starców starożakonnych, przeto zarząd gminy jaknajrychlej wzniesie ma osobny budynek w ogrodzie przy domu schronienia, w którym pomieszczone będą sieroty powyższej kategorii, dotąd jeszcze nie mające w Warszawie oddzielnego przytulku.

= Z ukończonych rachunków warszawskiego schronienia dla nauczycielek dowiadujemy się, iż z zakładu tego w ciągu r. z. korzystało 92 osób, t. j. w schronieniu stałych pensjonarek, niezdolnych do pracy, znajdowało się 22, czasowo przebywało, z powodu braku zajęcia, 70. Wszystkich dni, przebytych w schronieniu przez nauczycielki, było 11,211. Żywność jednej osoby kosztowała dziennie kop. 20.95; całkowite zaś utrzymanie jednej osoby kosztowało kop. 46.49, czyli na rok cały rs. 169 kop. 60. Dochody schronienia wyniosły rs. 8,271 kop. 95, przeważnie z opłat członków i ofiar osób prywatnych. Wydatki poczyniły rs. 7,139 kop. 54, czyli, że remanent z przewyżki dochodów na r. b., łącznie z nadwyżkami z lat poprzednich, uczynił rs. 2,488 kop. 30; stanowiące fundusz własny schronienia. Fundusz nauczycielek wynosi rs. 4,337 kop. 17. Wartość mebli i sprzętów domowych, podług ceny kosztów, czyni sumę rs. 2,098 kop. 34.

= Projekt budowy szpitali prowincjonalnych na 20—30 łóżek, opracowany przez członków sekcji technicznej wspólnie z kilku lekarzami tutejszymi, i oddany do druku, będzie następnie rozesłany budowniczym.

= W gubernji plockiej, według doniesień dziennika *Rosyjski przemysł leśny*, chociaż lasów zostało już bardzo mało, jednak niszczenie pozostałych resztek wciąż się powiększa. W r. 1886-ym w tejże gubernji znajdowało się 23 tartaki, zatrudniające 180-ciu robotników, przy rocznej produkcji drzewa na sumę 135,139 rs., w następnym zaś roku było już 25 tartaków, produkujących za 163,858 rs. W ciągu ostatnich 3-eh lat liczba tartaków powiększyła się o 8, i obecnie czynnych jest 33. Ze wzrostem tartaków ceny drzewa podniosły się. I tak: rok temu sprzedano w pow. plockim 3 włóki lasu za 22,000 rs., a na jesieni r. z. sprzedano w pow. lipnowskim dwie poręby po 6—8,000 rs. za włókę. W sprzedaży detalicznej cena drzewa w miastach stosunkowo niska, co tłumaczy się wielkimi zapasami drzewa od 2-eh lat leżących w składach. Handlujący drzewem, mając zobowiązania weksłowe, sprzedają drzewo o 25% taniej, aby tylko otrzymać od razu gotówkę. Obecnie w Plocku można kupić sażeń drzewa sosnowego za rs. 10, brzożowego lub olszowego za rs. 12, za pud zaś drzewa sosnowego, porąbanego, płać obecnie 13 kop. W r. z. ceny były wyższe, mianowicie: sosnowe sprzedawano po rs. 14, brzożowe lub olszowe po rs. 16—17 sażeń.

= Na skutek odniesienia się oddziału tanich kuchni, p. prezydent miasta zezwolił na doprowadzenie wody z wodociągów do lokalu kuchni pod nr. 79 przy ulicy Czerniakowskiej, w domu p. Tworowskiego, z obowiązkiem ustawienia wodomiaru i wnoszenia podług taksy opłaty za zużytkowaną wodę.

= Wyznaczona na dzień jutrzejszy na sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości, zalegająca w opłacie raty październikowej r. z., przynależnej Towarzystwu kredytowemu m. Warszawy, do skutku nie dojdzie, z powodu opłacenia zaległej raty.

= Na wczorajszym posiedzeniu komitetu jarmarcznego, zgromadzonego w pełnym komplecie, dyskutowano przedewszystkiem nad kwestją zniesienia wag miejskich i zastąpienia ich w zupełności wagami bankowymi; zdania były różne, do ostatecznej zatem konkluzji nie przyszło, lecz członkowie komitetu przedstawia swe motywa piśmiennie. Skrócenie jarmarku uznano za konieczne, z warunkiem, iżby odbywał się d. 17 i 18 go czerwca, plac zaś jarmarczny był otwierany, jak dotąd, dnia 12-go t. m. Projekt urządzania walnych narad producentów i spożywców wełny w przeddzień jarmarku, celem

bliższego porozumienia się co do położenia cen, w zasadzie został przyjęty. Obrady nad kwestją ustanowienia dla jarmarku maklerów prysięgłych, wypadły dla sprawy tej nader pomyślnie, gdyż jednogłośnie pożyteczność ich uznano. Wreszcie członek komitetu, hr. Wojciech Poletylo, przemawiał za wzbroniem dokonywania tranzakcji w czasie jarmarku na centnary i talary, projektując zastąpienie tych, nieegzystujących już miar, miarami ogólnie w kraju używanymi, t. j. pudami i rublami; kwestję tę, która już była poruszona w roku zeszłym, komitet przedstawi do decyzji władzy wyższej; w roku zeszłym starania co do przeprowadzenia tej kwestji były wstrzymane jedynie z tej przyczyny, iż przewidywanem było wówczas bliskie zaprowadzenie miar metrycznych.

= Do podanej już listy uczniów, którzy ukończyli gimnazjum IV-te, przybywają jeszcze Paweł Górski, Zdzisław Górski i Jan Muszyński.

= Z decyzji kuratora okręgowego, p. Władysław Paulus, wychowaniec uniwersytetu wrocławskiego, po zdaniu egzaminu i odbyciu próbnej lekcji otrzymał patent nauczyciela wyższych zakładów naukowych.

= Naczelnik komunikacji lądowych i wodnych, rzecz. rad. st. Kosteniecki, powrócił z objazdu.

= W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy towarzysz oberprokuratora senatu, rzecz. rad. st., Łozina-Łoziński.

= Zastępcą komendanta miasta Warszawy, podczas nieobecności generała Kuzmina został mianowany oficer sztabu komendatury, pułkownik Modl.

= Z powodu zasłabnięcia kapitana Aleksandrowicza, zastępstwo w pełnieniu obowiązków naczelnika straży ogniowej poruczone zostało brandmajstrowi oddziału ratuszowego, panu Skowrońskiemu.

= Dyrektor kolei wiedeńskiej, p. Karol Sulikowski, wyjechał za granicę.

= JE. ks. Antoni Sotkiewicz, biskup diecezji sandomierskiej, po kilkodziennym pobycie w naszym mieście, w dniu wczorajszym wyjechał do Sandomierza.

= Przed ołtarzem.
W dniu wczorajszym, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, zawarty został związek małżeński pomiędzy p. Janem Łosiem, docentem uniwersytetu w Petersburgu, a panną Emilją Płocierówną, córką Juliana i Józefy z Broniewskich Płocierów.

Liczne grono przyjaciół nowożeńców pary poodejmowane było serdecznie u rodziców panny młodej.

= Z teatru i muzyki.
* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Letni.
Wtorek: „Faust”; środa: „Oj, mężczyźni, mężczyźni!” czwartek: „Oj, mężczyźni, mężczyźni!” piątek: „Oj, mężczyźni, mężczyźni!” sobota: „Oj, mężczyźni, mężczyźni!” niedziela: „Robert i Bertrand, czyli dwaj złodzieje.”

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).
Wtorek: „Nitouche”; środa: „Biedny Jonatan”; czwartek: „Zona papy”; piątek: „Biedny Jonatan”; sobota: „Korespondencja prywatna” (1-szy raz); niedziela: „Korespondencja prywatna”.

= Z teatrzyków.
Dziś w Belle-Vue premiera.
Usłyszymy w teatrzyku tym operetkę Dellingera p. t. „Kapitan Fracassa”.

Jak zawsze w towarzystwie p. Kościelskiego, tak i tym razem spodziewać się należy poprawnego wykonania, obok starannej i kosztownej wystawy.

= Pożegnanie.
Urzednicy wydziału kuponów na kolei wiedeńskiej żegnali w dniu onegdajszym wspólnym obiadem ustępującego po 46 latach służby naczelnika tegoż wydziału, p. Dąbrowskiego.

Zegnanemu nie szczędzono dowodów szczerzej sympatji i szacunku, na jakie swem postępowaniem zasłużył.

Zebrań powyższe dało też asumpt jednemu z biadników do gorącego przemówienia, w którym, zwracając uwagę na niepomierne rozkrzewianie się hierarchizmu w służbie kolejowej, jako godny naśladowania przykład przytaczał stosunki, panujące w instytucjach prywatnych zagranicznych, gdzie zwierzchnik jest przedewszystkiem przyjacielem i opiekunem podwładnych.

= Nowe stowarzyszenie.
Z obrad, prowadzonych wczoraj na czwartej z rzędu sesji inicjatorów nowego „stowarzyszenia oszczędności” okazuje się dowodnie, iż to jest grupa członków stowarzyszenia subjektów handlowych

wyznania mojżeszowego, niezadowolonych z obecnej działalności instytucji i pragnących pod inną nazwą utworzyć odrębną korporację.

W projekcie bowiem układanej ustawy podano są już punkta: wynajęcia lokalu, urządzenia biblioteki, organizowania zabaw itp. dodatkowych urozmaiceń, oprócz głównego celu: kasy pomocy i kasy wkładowo-zaliczkowej.

Jednem słowem, zamierzona ustawa prawie w niczem się nie różni od ustawy stowarzyszenia, kilkanaście lat istniejącego.

Nie wchodząc na teraz w przyczyny separatyzmu, ani przesadzając, gdzie leży wina, uważamy przecież, iż taki rozdział dla panów subjektów, którzy jako handlowcy chyba pojmują, że siła leży w jedności, dla obu stron wysoce może być niekorzystną.

Czyż nie lepiej więc byłoby, zamiast tworzyć nową instytucję, zreformować istniejącą i, jednym słowem, dojść do jakiegoś kompromisu.

Przyszła sesja separatystów ma się odbyć jutro, d. 7-go b. m.

= Koło ratunkowe.
Obostrzenie przepisu, aby każda łódź, kursująca po Wiśle, była zaopatrzona w koło ratunkowe, w praktyce okazało się zbawieniem.

Dzięki zachowaniu tego przepisu, 18-o letni Kazimierz M., uczeń szkoły technicznej kolejowej, za wdzięcza ocalenie życia.

Wspomniany M., z trzema towarzyszami, również jak on „zulusami” w sporec wodnym, udał się onegdajszego popołudnia na przejażdżkę w dół rzeki.

W pobliżu Żerania M., któremu spadała czapka, schylił się po nią tak nieostrożnie, iż sam znalazł się w wodzie.

Przerażeni towarzysze stracili na razie przytomność, lecz jeden z nich zdążył wyrzucić koło ratunkowe, za które M. pochwylił.

Młodzieniec, nie umiejąc pływać, byłby z pewnością utonął wobec spóźnionej pomocy kolegów, gdyż prąd wody odsunął łódź dość daleko.

Na szczęście koło pozwoliło M. doczekać przypłynięcia łodzi i, oprócz kąpieli, oraz przestrachu, młodzieniaszek innego szwanku nie doznał.

= Z Wisły.
Stan wody na Wiśle jeszcze powoli się obniża; wczoraj wieczorem wynosił cał nad 2 stopy.

Do warszawskiego brzegu przybyło z Prus parę berlinek z towarami.

Statki parowe osobowe z powodu sobotniego dnia mało bardzo miały podróży i dlatego wczoraj przybyły.

= Niedziela.
O dniu dzisiejszym źle nie mówcie.
Bo nas uśmiechy darzy swemi;
Zabrzmi na ziemi i na lufie,
Tak jest: w powietrzu i na ziemi
Frajdą radosną!

Kto będzie w stanie wydać tyńfa,
Osiągnie zachwyt w bujnym plonie,
Patrząc, jak dama, niby nimfa,
Poleci sobie het w balonie,
Gdzie gwiazdy... rosną!

Zaś kto zwierzyńca się nie stracha,
Niezwycięży okropności:
Lwa—zjęć człowieka to dlań fracha,
Niedźwiedzia—co aż drży ze złości
I groźnie mruga...

Y wodny żywioł też zakipi,
Świsł się odezwie w stronie Kępy,
Ze nierzem nawet sam Filipi,
Co serca nasze zwykł drzeć w strzepy,
Ten nasz Myszuga!

Ogródków swoich dwa—i jeden
Co „pokazuje” po francusku...
Kto pragnie posiąść tani eden,
Niech dąży pieszo lub na wózku,
Gdzie muz mieszkanie...

Więc o dzisiejszym dniu nie mówcie,
Ze grzeszy brakiem wesołości;
Na ziemi, wódzie i na lufie
Uciechy będzie do sytości
Dobrej i taniej...

= Féeries.
Od dawna poruszona myśl otwarcia w Warszawie teatru dla przedstawień zwany h *féeries* ma być urzeczywistniona w listopadzie.

Przedsiębiorca, niejaki L. stara się o pozyskanie jednego z teatrzyków prywatnych.

Przedstawienia urządzone będą na wzór zagranicznych z zastosowaniem świetnej wystawy i nakładem odpowiedniego kapitału.

= Wyjazd lwów.
Tresowane lwy cyrkowe, wraz ze swym pogromcą, opuściły już arenę cyrkową.

Pociąg kolei wiedeńskiej wywiózł ich dziś do Łodzi.

= Opieka bony.
Jak należy być ostrożnym w wyborze bony i od

daniu jej zupełnej opieki nad dziećmi, dowodzi fakt następujący.

Państwo M., zamieszkali pod nr. 3 na Nowogrodzkiej, nie mogąc wyjechać do Ciechocinka, wysłali dwie córki i synka pod opieką bony Józefa Pr., rodem z Królewca.

Bona, pozostająca u państwa M. już od jesieni r. z., zdawała się zasługiwać na zupełnie zaufanie.

Tymczasem Pr. postąpiła sobie niegodziwie.

Nazajutrz, po przybyciu do Ciechocinka i wręczeniu zadatku za mieszkanie, Józefa Pr. wybrała się pod pozorem pilnych sprawunków do Torunia i... więcej nie powróciła.

Gdyby nie szlachetna pomoc pani R., dziewczynki i chłopiec zostaliby bez opieki.

Zawiadomiony telegraficznie p. M., przybył do Ciechocinka na trzeci dzień po to, aby się przekonać, iż Józefa Pr., ukradłszy 200 rs. (działała z premedytacją, gdyż nie tylko wybrała całą należność, lecz tytułem zaliczki naprzód dostała 50 rs), uciekła za granicę.

Jest nadzieja, że złodziejkę w Królewcu przytrzymają.

== Kradzieże.

W ogrodzie Fryderyka Lilentala przy ul. Żytniej pod nr. 16-ym ujęto na kradzieży kwiatów Bronisława Gucwicza i Michała Ogińskiego. — W kościele św. Karola Boromeusza Antoninie Trojanowskiej skradziono portmonetkę, w której oprócz 30 tu rs. znajdował się pierścionek złoty i różne kwiaty. — Nocą wczorajszą w sklepie Klejzingerowej przy ul. Twardej pod nr. 26-ym ujęto na kradzieży Mariannę Kolenkę. — P. Rajnhardowi przy ul. Krakowskie Przedmieście pod nr. 73-cim skradziono 100 rs. — Z mieszkania Salomei Sorakowskiej przy ul. Nowy Świat pod nr. 16-ym skradziono różne przedmioty wartości kilkudziesięciu rubli. — Na targu za Żelazną Bramą zatrzymano na kradzieży Jankla Rybaka. — Zamieszkałemu przy ul. Karmelickiej pod nr. 28-ym Konstantynowiczowi skradziono zegarek złoty damski nr. 10,160 wartości 70 rs.

== Z ulicy.

Zamieszkała pod nr. 40-ym na Starem Mieście Józefa Krzeczowska, w przejściu przez ul. Nowomiejską została bez żadnego powodu silnie popchnięta przez trzech drabów, będących widocznie w stanie pijanym.

Krzeczowska złamała prawą rękę i poniosła szwank w boku. Antoni Wolikowski, szewc, będąc w stanie pijanym, wypadł z dorożki i zranił się ciężko o głowę, a nadto zwichnął rękę.

== Wściekły pies.

W dniu wczorajszym w podwórzu domu pod nr. 47-ym przy ul. Kruczej, ukazał się wściekły pies, który pokąsał 6-letnią Chwałę Ajbuszyc.

Dziewczynkę bezwzględnie odesłano do dra Bujwida.

Chore zwierzę, zanim je ujęto, zlażyło jeszcze pokąsać dwa psy.

Wściekłego i pokąsanego psy, umieszczono w instytucie weterynaryjnym.

== Z niedozoru.

W dniu wczorajszym 4-letni chłopczyk, Tomasz Jezierski syn wyrobnicy z pod nr. 47-go na Solcu, bawiąc się bez dozoru nad Wisłą, wpadł do wody.

Tenacnego malca przewoźnicy z tratw szczęśliwie wyłowili.

Na Kamionku 8-letni Henryk Czarnek spadł z drabiny i złamał nogę.

== Fałszywy alarm.

Wczoraj przy silnym wietrze, uniosły się w górę kłęby dymu na Grzybowiu, gdzie prowadzone są roboty wodociągowe. Strażacy z czatowni wzięli to za dym pożaru i straż wyruszyli, lecz z drogi zostali cofnięci.

+ Wskutek zatwierdzenia przez władze wyższe dobrowolnej umowy, niektórzy fabrykanci łódzcy i okoliczni, jak: to w swoim czasie donosiliśmy, w zamian za nabyte nieprawie od właścian grunta, ofiarowali do rozporządzenia rządu odpowiednią ilość gruntów, nabytych w okolicy Łodzi. Grunta te będą rozdane mającym do tego prawo osobom, w odpowiednich do rodzaju ziemi działkach, wkrótce po załatwieniu niektórych jeszcze formalności. Obecnie oddział ziemski przy ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdził już około 50 sześciomorgowych działków na folwarku Głuchowie, w pow. łódzkim. Prócz tego będzie również około 50 trzymorgowych działków na folwarku Smólsk. Ogółem więc działki owe strzyma około stu osób, tymczasem już obecnie zgłosiło się przeszło 500 kandydatów. Pierwszeństwo mieć będą dymisjonowani żołnierze, ranni na wojnie, kalecy itd.

+ Ofiara.

W ubiegłym tygodniu p. Salomon Barciński ofiarował dla gabinetu fizycznego przy łódzkim gimnazjum męskim gablotkę z dziesięcioma przyrządami do wykładów elektryczności.

W tych dniach znów p. Juliusz Heinzel ofiarował rs. 1,500 na zakupienie przyrządów fizycznych.

+ Ecba prowincjonalne.

Pisza do nas z Duniowa nad Wisłą, że skutkiem zimna i niepogody żniwa w okolicy tamtejszej spóżyły się o kilka tygodni, a konieczyna i siano zmarły.

Grzyby nie obrodziły się tam.

Sad gminny z Gostynina bawił w tych dniach w Duniowie, gdzie osadził około 90-ciu spraw, przeważnie dominjalnych.

Zaśmienie słońca w tej okolicy z powodu chmur nie było widzialne.

Telefony zaczął zakładać w Lublinie p. Gillewicz.

Nowość ta tak się w tem mieście podobała, że wielu przemysłowców stara się zaprowadzić je w swych zakładach.

Włosianie z pod Chelma, tudzież dostawcy wojskowi, nie mająciana w domu, sprowadzają je obecnie z okolic Świerzów nad Bugiem, gdzie za prawo pierwszych pokosów płacą rs. 5 do 10 od morgi.

Spółka kilku ormjan zakłada w Łodzi sklep, w którym sprzedawane będą wyłącznie z Turcji sprowadzane wschodnie wyroby galanteryjne, dywany tureckie itd.

Dz. łódzki donosi, że ogrodnik p. T., skończywszy praktykę za granicą ma założyć w jesieni r. b. w Łodzi wielką suszarnię owoców.

Odnosne umowy z dostawcami owoców, tudzież z kupcami o odbiór produktów suszarni p. T. już pozawierał.

+ Złote wesela.

W parafii Wilkołazy w gub. lubelskiej obchodzono w dniu 25-ym maja dwa złote wesela.

Półwiekową rocznicę ślubu święcili tam właścianie Wojciech i Katarzyna Ciołkowie, tudzież Antoni i Marianna Maciągowie.

W parafii owej uroczystości takie bywają podobno stosunkowo bardzo często.

+ Wyścigi w Moskwie.

Pierwszy dzień gonitw letnich w Moskwie, w ubiegły czwartek, ze współudziałem koni polskich hodowców, był dość pomyślny dla stajni p. Ludwika Grabowskiego.

Dla uzupełnienia telegramu naszego o wyścigach z d. 3-go lipca, musimy dodać, iż „Krakus” zdobył największą w tym dniu nagrodę 3,000 rs., bijąc „Blue-Boya” hr. Ludwika Krasieńskiego, oraz zwyciężonego w r. b. na torze moskiewskim „Trytona” hr. Nieroda.

Powyższy wyścig „Produce” jest niejako przygrywką do wielkiego „Derby”.

Nagrodę „Herbelowską”, na dystansie 24 wiorsty, zdobył dość łatwo „Gaston-Phoenix”.

Ulegli mu w walce o pierwszeństwo: znany „Priam” hr. L. Krasieńskiego, nader szczęśliwa w r. b. „Tumbola” p. Tadeusza Dorożyńskiego i in.

W biegu o nagrodę 2,000 rs. „Specjalną moskiewską”, uczestniczyli między innymi następujące konie: „Astrea” hr. L. Krasieńskiego, „Celesta” Ludw. Grabowskiego i „Lancelot” Wł. Mysyrowicza.

„Celesta” przyszła drugą za „Stawianofiką”.

„Astrea” biegła niefortunnie.

W wyścigu „Zachety” biegła bez powodzenia „Rose-Caron” p. L. Grabowskiego, zaś w „Handicapie”: „Roi de Baltique” Grabowskiego, „Syzyf” Wł. Mysyrowicza i „Westminster” hr. L. Krasieńskiego.

„Westminster” niósł największą wagę.

W wyścigu z przeszkodami niefortunnie uczestniczył „Le Serrasin” II” Grabowskiego, a w gonitwie sprzedażnej nieznana nam z tegorocznych wyścigów w Warszawie „Mystery” p. Stanisława Wotowskiego.

Następne wyścigi w Moskwie odbędą się dzisiaj.

+ Pożar.

We wsi Szpikolasy, w pow. hrubieszowskim, spłonęło niedawno 12 domów włościańskich, wraz z budynkami gospodarczymi.

Straty wynoszą ogółem 4,775 rs. We wsi Werbkowicach, w tymże powiecie, zgorzało sześć chat i śpiżnica z wszelkimi ruchomościami.

Straty oceniono na 2,660 rs.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym odbywać się będzie licytacja na dzierżawę straganów od № 1—280-go na rynku Starego Miasta.

— W dniu jutrzejszym, w magistracie tutejszym, odbędą się dwie licytacje. 1) o godz. 11-ej przed południem na pobudowanie pierwszego piętra na gmachu parterowym i budowę obory na terytorjum 1-go oddziału warszawskiej straży ogniowej; wadium wynosi 958 rs.;— 2) o godz. 12-ej w południe, na naprawę i odświeżenie rekruckich baraków na Pradze; wadium 180 rs.

ZE ŚWIATA.

× Cudowne zdarzenie. Mieszkańcy wsi Tot-Aradz na Węgrzech od tygodnia dotknięci posuchą, pozabawieni wody zupełnie, postanowili siedziby swoje przenieść na inną miejscę. Już zaczęto robić przygotowania do zamierzonej wędrówki, gdy parę dni temu, nocą, ponad wsią przebiegł świetlany meteor i spadł przed kościołem, gdzie zarywszy się w ziemi, trafił na żyłę wody, która obfitym trysnąła strumieniem. Si non e vero...

× Deklamacja na koniu. Jedynym w swoim rodzaju było w tych dniach przedstawienie w cyrku letnim w Paryżu, na którym Coquelin młodszy wypowiedział monolog na koniu. Główny artysta brał w tym celu lekcje jazdy

konnej, w której doszedł również do doskonałości. Claretie protestował przeciwko takiemu występowi Coquelina, obawiając się poniżenia przez to powierzzonego swej pieczy teatru, ustąpił jednak wobec prośb Juliusza Simona i na występ pozwolił. Przedstawienie odbyło się na rzecz ambulansów miejskich.

× Góra Anglia. W początkach bieżącego wieku językiem angielskim mówiło 21 milionów ludzi, francuskim 31½ miliona, niemieckim 30, hiszpańskim 26 milionów. W ciągu ośmiu dziesiątek lat stosunek ten zmienił się zupełnie. Obecnie języka angielskiego w mowie potocznej używa 125 milionów ludzi, francuskiego 50, niemieckiego 70, hiszpańskiego 40, włoskiego 30, portugalskiego 13 milionów. A więc języka angielskiego, używa dwa razy tyle ludzi, co każdego innego, jest on zaś w powszechnym użyciu w Ameryce Północnej i niemal w całej Australji, pamiętając zaś należy o tem, że rozpowszechnia się bardzo w Afryce Południowej i w Indiach Wschodnich.

× Historia kapelusza kardynalskiego. Z okazji ostatniego konsystorza watykańskiego, dzienniki francuskie opowiadają historję wyniesienia panującego dziś papieża, Leona XIII-go, na godność kardynalską. Joachim Pecci zajmował stanowisko nuncjusza w Brukseli, gdy go Grzegorz XVI-ty mianował arcybiskupem w Peruggji i już wtedy, pełne miało prawo do kapelusza kardynalskiego, zwyczajem bowiem utartym bywało udzielanie go nuncjuszom wyższego rzędu. Wkrótce jednak po zamianowaniu nuncjusza Pecci'ego, Grzegorz XVI-ty umarł, a następcą jego, Pius IX-ty, jakoś nie myślał o kapeluszu kardynalskim dla arcybiskupa, tem więcej, iż ten ostatni w nienajlepszych pozostawał stosunkach z nowym sekretarzem stanu, kardynałem Antonellim. Pius IX ty przy wstąpieniu swoim na tron, postanowił udzielić amnestji niektórym przestępcom i wezwał w tym celu na paradę kolegium kardynałów. Za wnioskiem Ojca św. głosowano i znalazło się kilka galek czarnych, które jednak Pius IX-ty przykrył komżą białą, twierdząc, iż teraz zmieniły kolor i czarnych już niema. Owóż biskup z Gubbio, także Pecci, akt łaski papieskiej przyjął nadzwyczajnymi pochwałami, pomimo iż kurja przeciwna mu była, co tak Papieża ujęło, iż wynagrodził biskupowi zachowanie się jego kapeluszem kardynalskim. Wtedy to, korzystając z podobieństwa nazwisk, jeden z kardynałów, przyjaciel arcybiskupa Peruggji, przypomniał go Ojcu św. i polecił łasce jego. Tym sposobem przyszły papież Leon XIII-ty otrzymał kapelusz.

× Zubożały milioner. W tych dniach zmarła w San Francisco osobistość, znana tam powszechnie. Był to stary jegomość, ubrany zawsze w uniform błękitny, złotemi galonami wyszywany, epolety i cylinder z pióropuszcem i zaopatrzony w wielką łaskę. Był to cesarz Norton I. Jako prosty robotnik, w kopalni złota dorobił się milionów, stracił je jednak wskutek nieszczęśliwych spekulacji. Wraz z milionami stracił także i rozum. Od tego czasu przywdział on strój dziwaczny i opowiadał wszędzie, że jest pierwszym cesarzem Stanów Zjednoczonych. Urojonej godności swojej bronił zawsze i protestował przeciwko każdemu wyborowi prezydenta rzeczypospolitej. W kieszeni nosił sporo orderów, które szafował hojnie, nie narażając się przez to na straty, były bowiem papierowe. Kiedy Rochefort, umknąwszy z Paryża, przybył do San Francisco, Norton, jeszcze podówczas bogaty, gościł w swym pałacu zbiega i odtąd zawsze mile o nim wspominał. W swej skromnej izdebce pomiędzy portretami monarchów, których zwał swoimi „braćmi”, powiesił też i portret Rocheforta, opatrzone podpisem: „Rochefort, król świata”. W pogrzebie warjata wzięły udział tysiące ludzi, na trumnie zaś jego widniał olbrzymi wieniec z napisem na wstęgach: „Żebracy swemu cesarzowi Nortonowi I-mu”.

NEKROLOGJA.

†
ALEKSANDER
DORANTOWICZ,
doktor medycyny,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej św. sakramentami, zmarł dnia 4-go lipca r. b., przeżywszy lat 77. Pozostawił żonę, synowie, synowa i wnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej dnia 5-go lipca, to jest w sobotę, o godzinie 11-ej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia 6-go lipca z tegoż kościoła, o godzinie 5-ej i pół po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—911

+ We wtorek, dnia 8-go lipca r. b., jako w szóstą rocznicę śmierci

ś. p. Delfiny z Fertnerów Lange, odprawionem będzie w kościele na cmentarzu powązkowskim, o godzinie 10-ej zrana, żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które osieroceni synowie i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—2432—

† S. p. Józefa z Polachowskich DASZKOWSKA,

opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 5 lipca 1890 r. Pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w d. 7-ym lipca, t. j. w poniedziałek, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godz. 6-ej i pół po południu. —2439—

† S. p. Stanisław Zobern,

przeżywszy lat 22, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, dnia 4 lipca przenosił się do wieczności w Kujawach, w pow. tulowskim. Ekspozycja do kościoła parafialnego nastąpi w niedzielę, d. 6 lipca, a w poniedziałek po nabożeństwie przeniesienie zwłok do grobu na cmentarz miejscowy. —2435—

† S. p. Bronisław Adam Węgrzyn,

b. uczeń gimnazjum II-go, jedyny syn s. p. niezżytych małżonków Antoniego i Heleny z Wysekińskich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przenosił się do wieczności w d. 4-ym lipca r. b., przeżywszy lat 14. W smutku pozostali dziadek i babka, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w d. 7-ym lipca o godz. 10-ej zrana odbyć się mające w kościele W.W. Świętych na Grzybowie, następnego na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie 6-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —922—

† D. 7-go lipca, t. j. w poniedziałek, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Aleksandra zostanie odprawiona msza święta za spokój duszy s. p. **Sylwestra LEWICKIEGO**, towarzysza sztuki drukarskiej, na którą, jako w pierwszą rocznicę ślubu, pozostała żona zaprasza rodzinę, życzliwych i kolegów zmarłego. —520—

† W dniu 8-ym lipca r. b., to jest we wtorek, o godzinie 7-ej rano, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za duszę s. p. **familji Napolskich**, a to z legatu przez niegdyś Andrzeja Napolskiego uczynionego, o czym rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —836—

NADESLANE.

Najlepsze Papierosy

J. L. SZERESZEWSKIEGO,

niesklejane Nr 3 — żółte,

niesklejane Nr 10 — białe.

10 sztuk 6 kop. — 5 sztuk 3 kop.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 5-go lipca. (Tel. pr. Kur. W.)—Ogłoszoną została ustawa Towarzystwa, mającego za zadanie rozwój hodowli i handlu chmielem krajowym. Towarzystwo mieć będzie siedzibę w Charkowie. (Aj. półn.)

Petersburg 5-go lipca. (Tel. pr. Kur. War.)—Ogłoszoną została instrukcja o formalnościach upoważniania zakładów górniczych w Królestwie Polskim do wznoszenia budowli w pasie pogranicznych pruskim i austriackim. (Aj. półn.)

Tyflis 5-go lipca. (Tel. Aj. półn.)—Liczba bałturków i ormian, ranionych i zabitych w dniu 20-ym i 21-ym czerwca, dosięga 300. Wszystkie konsulatory strzeżone są przez wojska. Wśród ludności ormiańskiej liczne aresztowania.

Wiedeń 5-go lipca. (Tel. pr. Kur. W.)—Kardynał Laviegerie przybędzie do Rzymu, Bruckelli i Paryża w sprawach misyj.

Wiedeń 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.)—Cztery stu kreteńczyków odmówiło opłacania dziesięciny i uszło w góry. Zbiegowie, wraz z bandami górskimi zorganizowali rodzaj bryganterji politycznej. W góry wysłano bataljon nizamów i stu żandarmerji.

Wiedeń 5-go lipca. (Tel. pr. Kur. War.)—Według informacji dzienników tutejszych, Serbja żąda, aby wojsko tureckie w Prystinie tytułem zadośćuczynienia przedefilowało przed flagą serbską.

Wiedeń 5-go lipca. (Tel. Aj. półn.)—Na kwestję przewozu przez granicę austriacką trzody chlewnej z Serbji zapatrują się tu bardzo przychylnie.

Kraków 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.)—Erazm Jerzmanowski złożył znaczny kapitał na wydawnictwo pisma ludowego. Rentą rozporządzać będą pośpółcy.

Berlin 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Pociągami nadzwyczajnymi przybyło tu wielu strzelców, dla przyjęcia udziału w międzynarodowym konkursie strzelniczym. Oprócz strzelców niemie-

ckich, przyjechało sporo: austriaków, węgrov, szwajcarów, włochov i holendrów. (Aj. półn.)

Madryt 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.)—W dziesięciu wsiach prowincji Walenej wydarzyły się 44 wypadki cholery, w tem 13 wypadków śmiertelnych. (Aj. półn.)

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 5-go lipca. (Tel. prywatny Kurjera Warsz.)—Nie wyzyskana wczoraj zwykła dzisiaj ostatecznie wystąpiła. Ponieważ była ona raczej echem wczorajszych operacji, więc główna uwaga tej części rynku, którą walutami obracano, skupiała się około weksli na Londyn. Obawa przed podniesieniem stopy procentowej angielskiego Banku państwa pcha kurs w górę i wytwarza silny pokup dewizy, będącej zwykle w zapałowaniu. Ruchowi temu sprzyja płynność gotówki na tutejszej giełdzie, która wybitnie wystąpiła przy znacznym zaoferowaniu i niższej prywatnego dyskonta o 1/4%. Ruble w tranzakcjach natychmiastowych zyskały 45 fen., a w dostawowych 75 fen. Z weksli zdrożała krótkoterminowa Warszawa o 30 fen., krótki Petersburg o 55 fen., a długi o 1 markę. Przekazy na Wiedeń obniżyły się o 15 i 30 fen. (174.25 i 173.20). Z papierów listy zastawne ziemskie zyskały 35 kop. w złocie, likwidacyjne 10 kop. i wschodnie pożyczki 15 kop. Konsolidowane pożyczki z r. 1880-go, i kupony celne pozostały bez zmiany, 4 1/2% listy zastawne ruskie zyskały drobność, podczas gdy premijówki obu seryj i 6% rentę złota poniosły straty. Kredytówki powetowały wczorajszą stratę, gdyż zdrożały o 1/10%. Żyto w obu terminach lepiej; z natychmiastową dostawą o 75 fen., a z terminową o 1 m. wyżej.

Berlin 6-go lipca (notowanie urzędowe giełdy)

Bil. ban. ru. w tr. nast.	234.85	Akced. z. war.-wied.	—
Weksle na Warszawę	234.50	Akcie kredytowe	164.80
Weks. na Petersb. krót.	234.25	Weksle na Lon. kr.	20.38
Weks. na Petersb. dług.	232.50	dl.	20.21 ⁵
Bil. ban. russk. nadost.	235.25	Żyto w tow. gotow.	172.75
Wschodnia pożycz. II em.	73.40	Żyto na wiosnę	148.00
Listy zast. serji I-ej	68.75		

Kurs z 4-go lipca: 234.40, 234.20, 233.70, 231.50, 234.50, 73.25, 68.40, 164.70, 151.50, 147.50.

Sprawozdania z targów.

Targ praski na bydło stepowe w dniu 3-im lipca. Tym razem dostawa nie dopisała, a w porównaniu z poprzednim tygodniem była znacznie mniejsza, wynosiła bowiem: 1407 sztuk wołów i tylko 2 krowy. Zapotrzebowanie wciąż trwa ogromne, i dla tego też ceny nie obniżyły się, jakkolwiek są bardzo wysokie. Przeciętnie płacono za sztukę tustą po rs. 114, za sztukę średnio utuczoną po rs. 92, wreszcie za sztukę chudą po rs. 72. Z liczby dostawionego bydła rzeźnicy warszawscy zakupili 1134 sztuk wołów i 1 krowę, hadlarze zaś prowincjonalni nabyli całą pozostałą ilość, tj. 274 sztuk wołów i 1 krowę.

Targ koni. Sprzyjająca pogoda ściągnęła na targ praski wielu dostawców koni, których przypuszczono około 350 sztuk roboczych i kilka par powozowych. Konie robocze sprzedawano po rs. 80 do 90, nieco liche po rs. 60. Znacznym pokupem cieszyły się konie w cenie rs. 45—50, nabywane przez doróbkarzy warszawskich. Konie włościańskie sprzedawano nieco drożej, niż zeszłych targów. Płacono je po rs. 36—45. Powozy ceniono po rs. 400 do 450. Ruch na targu był bardzo ożywiony.

Gdańsk 4-go lipca. — Pszenica zarówno krajowa jak i tranzytowa trzyma się mocno, ceny stałe; za polską tranzyto jasno psstr 1-9 f. płacono 144 mar., bardzo psstr 128,9 funt. 147 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na lipiec 141 mar. płacono, na lipiec-sierpień 150 1/2 mar. płacono, na wrzesień-październik 138 1/2 mar. płacono, 138 mar. płacono, na październik-listopad 138 mar. płacono, na kwiecień-maj 140 1/2 mar. płacono, 140 m. w placeniu. Cena regulacyjna tranzytowa 142 m. r. Żyto mooniej, za towar krajowy płacono 122 f. 155 m. za 120 funt. i tonnę. Terminy: na lipiec tranzytowe 105 m. w placeniu, na lipiec-sierpień tranzytowe 96 1/2 mar. w daniu, 96 m. w placeniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 97 mar. w daniu, 96 m. w placeniu, tranzytowe o 1 markę taniej, na październik-listopad 155 mar., dolno-polskie 105 m., tranzytowe 104 m. Groch polski tranzyto na paszę 118 m. za tonnę płacono. Dla rzepiku tendencja nie zmieniona, płacono stosownie do suchości od 210 do 226 mar., wyborowy 226, 230 mar., polski tranzyto 210 mar. za tonnę. Otręby pszenne na wywóz płacono grube 3.85 mar., średnie 3.50 mar. za 50 kilogr. płacono. Spirytus, nie podlegający cłu, w towarze gotowym 1.6 mar. płacono, na październik-grudzień 51 m. płacono, na listopad-maj 51 1/2 mar. płacono; podlegający cłu w towarze gotowym 36 mar. płacono, na wrzesień-grudzień 31 1/2 mar. płacono, na listopad-maj 32 mar. płacono. Dla cukru trzcinowego w Gdańsku tendencja stała. Kurs w Gdańsku 235.10 mar. za 100 rs.

Cukier. Tydzień ubiegły zaznacza bardzo znaczne obroty gotową rafinadą, przeważnie przeznaczoną na rynki Cesarstwa, przy tendencji zniżkowej. Gdy w początku tygodnia zakupiono kilka wagonów rafinady Sanniki po rs. 3-12 1/2, nazastrz dokonano tranzakcji 2,000 beczek rafinady Ostrowy i Walentyńców po rs. 3.10 z odbiorem 4-miesięcznym, z prawem wybierania towaru po 2-ch miesiącach. Nabywcy spodziewają się, że jak zwykle w lipcu i sierpniu bardzo małe dokonywają się obroty rafinadą i dopiero przy wyczerpujących się zapasach w końcu kampanji, rynek nasz znacznie ożywi się powolnie, co zresztą miało miejsce podczas kampanji ubiegłej. Różnica między ceną dzisiejszą, a ostatnio zapłaconą wynosi kop. 15 na 24-ch funtach, gdy w ciągu tegoż czasu Koenig ceny swo o 50 kop. na pudzie, czyli 25 kop. na 24-ch funtach obniżył. Bardzo znaczny ruch ujawnił się w ostatnim tygodniu w handlu mączką, której bez przesady zakupiono około 70 wagonów, czyli 40,000 pudów, po cenie od rs. 2.80 do rs. 2.92 1/2 i natychmiast na rynki Cesarstwa wysłano. — Wskutek tego u niektórych fabrykantów zapasy zupełnie się wyczerpały, a ci, którzy posiadają gotowy towar, mają go w bar-

dzo niewielkich ilościach i po dzisiejszych cenach rs. 2.92 1/2, sprzedawać nie chcą. Kryształ również poszukiwany, a parę wagonów marki Krasiniec nabyto po rs. 2.90. Cena podana za towar miękki na składzie w magazynach, co różnicę czyni w cenie. Olenko-kryształowe marki rafinady, polskie, również ucierpiały w cenie, jednakże nie w tym stopniu, jak grubo-kryształowe i choć fabryki lepszych marek postanowiły cenę utrzymać, jednakże marki średnie są w chęci ustąpienia swego towaru po cenach niższych. Kostki nabywano chętnie po cenach dawniejszych, t. j. po rs. 3.15 i, jakśmy to przewidzieli, pomimo podwyżki niektórych do rs. 3.20, znów uległy obniżce, a to wskutek dostarczania na rynek nasz kostek z fabryki żytyńskiej, która przy swojej fabrykacji i bliskości położenia, zdolna dostarczyć każdą potrzebną nam ilość. Ceny w detalu: Hermanów rs. 3.22 1/2, (niższe o 5 kop.); Michałów, Czersk, Leonów, Józefów rs. 3.20; Dobrzeliń, Sanniki, Rytwiany rs. 3.17 1/2; Guzów, Zbiorsk, Lubno rs. 3.15. Kostki od rs. 3.15 do 3.20 w miarę posiadanych zapasów. Mączka na wagony rs. 2.92 1/2, w detalu żądano rs. 2.95. Kilka wagonów mączki fabryki Michałów sprzedano po rs. 2.97 1/2, za 24 funty do Petersburga.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— **Emerytowi z ulicy Długiej.** — Wartość numizmatyczna talarów z czasów Augusta III-go zależna jest od stopnia rzadkości, a raczej od roku, wybitego na monecie. I tak: talary z r. 1754—55-go są najpospolitsze, ceną się od 3—4 rs.; talary z r. 1753 i 56-go są już rzadsze i dlatego cena ich (choć odchodzi od 6 rs.; talar z r. 1762-go, z zupełnie odmiennym stemplem od poprzednich, zwykle pięknie zachowany, wart jest od 15—18 rs. Talary z tej epoki t. zw. sasko-polskie, opatrzone mieszanymi herbami państwowymi, posiadają bardzo dużą wartość numizmatyczną; stanowią one zwykle dodatkową część zbiorów. Wartość talarów z czasów Stanisława Augusta jest jeszcze więcej zależna od roku, z którego dane sztuki pochodzą. Zwykle talary z całego szeregu lat rzeczony epoki posiadają wartość od 2—8 rs., z wyjątkiem talarów z r. 1782-go i 1792-go, które ceną się od 15—20 rs., i z r. 1769-go, który wart jest do 100 rs. Na ostatniej wystawie starożytności w Muzeum przemysłu i rolnictwa w zbiorach numizmatycznych Emeryka hr. Czapskiego i p. Wiktora Szaniawskiego znajdowały się bardzo cenne talary z pomienionej epoki, sztuk tych jednak nie można uważać za monetę obiegową, gdyż zostały jedynie tylko wybite na próbę. Do dwóch podobnych talarów z r. 1765 i 66-go, znanych w numizmatyce pod nazwiskiem „*Talrus Polonicus*”, wyrzeźbił stemple medalier angielski, Morikoffer, do trzeciego zaś, także z r. 1766-go, medalier warszawski, Jan Filip Holzhäuser. Talary te doszły dziś do bajecznej ceny rs. 500 za sztukę. Ostatni wreszcie typ talara z r. 1771-go, który również nigdy nie był w obiegu, gdyż został przez wspomnianego Holzhäusera wybity na próbę, a opatrzony napisem: „*Dot justu pretium*”, wart jest do 25 rs. Dokładnych cenników numizmatycznych nie posiadamy, te zaś, które do obecnej chwili wyszły z druku, oceniają tylko pojedyncze zbiory i są niekompletne. W ostatnich czasach znany numizmatyk, p. Walery Kostrzebski, opracował dokładny katalog wraz z cenami, kiedy jednak rzeczony katalog wyjdzie na widok publiczny, nie możemy sz. pana objaśnić.

— **Panu Hermanowi Neuman w Włocławku.** — Ustawy szkół specjalnych profesjonalnych można nabyć w księgarniach ruskich w Warszawie: u Istomina i Kerbasnikowa. W ustawach tych znajduje się rozkład nauk, oraz obliczenie kosztu utrzymania i w ogóle wszelkie informacje, potrzebne do urządzenia tego rodzaju szkół.

LOGOGRYF.

(Użył A. Gross).

Z następujących sylab: a—ce—ejusz—de—dian—do—e—e—ga—gle—i—ja—je—ka—kaj—kan—kow—kre—leo—lisz—lu—ma—na—na—ni—ni—no—o—ra—rup—ry—ski—ste—stu—stu—szy—thomb—ul—zu—ułożyć trzynaście wyrazów, z których początkowe i końcowe litery, czytane z góry na dół, utworzą imię i nazwisko poety polskiego, oraz jeden z jego utworów.

Znaczenie wyrazów:

1) Tytuł turecki. — 2) Miasto w prowincji włoskiej. — 3) Osada w gub. radomskiej. — 4) Belgijski mąż stanu. — 5) Moneta złota w Ameryce północnej. — 6) Poeta rzymski pr. Chr. — 7) Wioś w Szlezewgu. — 8) Podróżnik polski. — 9) Synny ród książęcy włoski. — 10) Ryba. — 11) Rodzaj roślin z rodziny krzyżowych. — 12) Rzeka w Ameryce północnej. — 13) Alkaloid.

Rozwiązanie kryptogramu, umieszczonego w nr. 170.

WIANKI.

Krasnych dziewcząt rój na rzekę
Rzeka wianki swe;
Prąd na morze je dalekie
Unieść z sobą chce.

Ale wianki to rzuczone
Nie dla rzecznych fal,
Nie zabiorą więc ich ona
W oceanu dal.

I nie uszły też z falami,
Bo wnet dzielna młodź
Chwyta dziewcząt dar wiosłami
I składa w swą łódź.

Dobre rozwiązanie nadesłał: panie: W. Balażyńska, K. P. Marska, A. Cieszkowska; panowie: A. Rasnowski, F. Dębski, W. Urbanski, W. Szlagowski, i Janek z Sabcia.

ODPOWIEDZI.

— **Panu L. Horw.** — Stosownie do życzenia, reklamację pańską uwzględnił.

— **Puchowi m. ru mu.** — Żle szan. pani zaadresowała czwarte już pono z kolei żądanie swoje. Zadosyćczynić prosbie tej może tylko *Tygodnik*, o którym w liście mowa, a tymczasem na kopercie wskazała pani wyraźnie, jako odbiorcę, naszą redakcję. Grafologia z pomyłki takiej wyciągnęłaby z pewnością wniosek, iż autorka zalicza się do kategorii osób... rozstrzęsionych. Może więc i lepiej się stało, że list nie dostał się w ręce właściwe.

— **Panu W. Z. w Włocławku.** — Odpowiedź na pytanie, postawione w ostatnim liście, znajdzie sz. pan w dziale odpowiedzi ogólnych, co zaś do logografu, ten w swoim czasie zutylizujemy.

Na Obstalunek: WSZELKA BIELIZNA, HAFTY, ZNACZENIE

Szlafroki, Bluzki,
Plaszcze i Suknie kretonowe,
Ubrania dzieciinne,
oraz
wszelkie roboty
w zakres pracy kobiecej wchodzące, poleca
BAZAR WYROBÓW KOBIECYCH
Wierzbowa 6, hotel Angielski.
Ceny b. przystępne. 846r

5% Pożyczka Premjowa Russka z 1864 r.

Assekurację od amortyzacji w losowaniu z dnia 2/14
lipca 1890 r., po
75 kop. OD SZTUKI przyjmują

Maurycy Nelken i S-ka,
Krakowskie-Przedmieście Nr 71. 750r

Ostatni numer „Kłosów“

(nr 1304) jest do nabycia w księgarni nakładowej
wydawcy — **Nowy-Swiat nr 41.** (898r)

KANTOR WEKSLU
JÓZEFA RABINOWICZA
Plac Teatralny nr 11
asekuruje

po 70 kop.

5% Pożyczki Premjowe
I Em. z 1864 r.

wylesowane u mnie sztuki zamieniam zaraz po cła
gnieniu. 816r

— **Ktoby chciał przystąpić** do ucziwie-
go i pożytecznego **interesu**, zapewniającego 20%
od kapitału, z sumą **3,000 do 4,000 rs.**,
zechce zostawić adres w **Kurjerze** dla „Z.” (2427)

Dr **KAROL DEBICKI**
ordynuje, jak zwykle, w Francensbadzie (Kulerm-
strasse, Fasan). 736r

Najtansze Wyroby Cukiernicze:

Cukrów deser. funt 50 kop., **Karmelków**
nadzw. f. 25 kop., poleca **B. M. Sniegocki,**
Fabryka Krakowskie-Przedm. nr 47,
Filja Nowy-Swiat nr 5. 854r

— **Ciągnięcie amortyzacyjne z d. 2**
(14) lipca 1890 r., 5% Pożyczki Pre-
mijowej z 1864 r., (pierwszej emisji). Mamy
honor podać do wiadomości, że składkę assekuracyj-
ną ustano- **75 kop. od biletu**
wiliśmy na
Zamiejscowi zechcą nadesłać markę na porto.

Biuro Bankowe Administracji
„Gazety Losowań“
Krakowskie-Przedmieście nr 51. 751

— **Józef Goldszmit,** adw. przys. przeniósł
kancelarię na ulicę Świętojańską nr 28. 2405

LEKARZ

potrzebny zaraz na prowincję. Wiadomość w skła-
dzie materiałów aptecznych W-go Włocha, ulica
Graniczna nr 4. 2413

— **Dentysta Zofja Gutzman** wstawia zęby
sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od
10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 2389

— **Dr Grundzich,** Elekoralna 31. Choroby
żółtaka i kiszek od 4—6-ej. 2397

DENTYSTA K. STEMBER
Bielńska 24, róg Długiej.

Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 k. 50, leczy, plom-
buje i repara zęby po cenie umiarkowanej. 833r

DOLINA SZWAJCARSKA

Letni Cyrk Ciniselli.

Dziś w niedzielę, dwa przedstawienia. Na 1-em o
godz. 4 po południu każda osoba może wprowadzić
dziecko bezpłatnie. W obydwóch przedstawieniach
„Kopciuszek” pantomina „féerie”, układu dyrekto-
ra. O godz. 8 drugi występ znakomitych gimnasty-
ków napowietrznych trzech **braci Lupp.** Szcze-
góły w afiszach.

Z należnym szacunkiem

921r **Ernesto Ciniselli,** dyrektor.

— **Dr Slonimski** choroby **moczopłcio-**
we. Niecała 6, do 11-ej i od 4—6. 2440

KORRESPONDENCJA PRYWATNA

— Umówione było X. Z. X. Z. 2437

813 **Statki** z przystani Górnickiego odchodzą do
Włocławka o g. 5 m. 30 r, do Płocka o g. 5 m. 30
rano, 8½ z Włocławka o g. 2½, z Płocka o 5½ i 7 rano

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI

Odchodzą | Przychodzą
godziny i minuty

Warszawsko-wiedeńska:		
Pośpieszny 8 kasy	6 — rano	10 50 wiecz.
Osobowy 8 klasy	10 45 rano	6 45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5 20 p. p.	11 5 rano
Kurjerski I i II kl. (Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do granicy, dalej tylko I-ej kl.)	9 20 wiecz.	6 10 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Skierniewic	11 30 wiecz.	8 35 rano
Warszawsko-bydgoska:		
Kurjerski I i II kl.	3 15 p. p.	2 20 p. p.
Osobowy 8 klasy	7 5 rano	9 40 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6 30 wiecz.	9 45 rano
Warszawsko-terespolska:		
Kurjerski 2 kl. do Brześcia	8 35 rano	7 32 wiecz.
Pocztowy 3 kl. do Brześcia	3 45 p. p.	1 50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10 43 wiecz.	7 1 rano
Towarowo-osobowy 3 kl. do Łukowa	9 10 rano	9 45 wiecz.
Towar. osob. II i III kl. do Mrozów	5 30 p. p.	9 30 rano
Warszawsko-petersburska:		
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersb.	10 13 rano	7 3 wiecz.
Osobowy 3 kl.	11 23 wiecz.	6 38 rano
Osobowy do Białegostoku	5 15 p. p.	9 — rano
Nadwiślańska do Kowla:		
Osobowy (także do Dąbrowy i Ostrowca)	11 15 wiecz.	8 5 rano
Pocztowy (także do Kielc i Koln- szek)	3 30 p. p.	2 15 p. p.
Towarowo-osobowy do Otwocka	7 15 wiecz.	— —
Miejscowy do Lublina (także do Dąbrowy, Ostrowca i Koluszek)	7 45 rano	10 2 wiecz.
Nadwiślańska do Miawy:		
Pocztowy	6 45 wiecz.	11 25 rano
Osobowy	10 — rano	8 12 wiecz.
Osobowy do Nowogrodzkiej	4 15 p. p.	9 21 rano
Osobowy w święta i niedziele z No- wogrodzkiej	— —	10 5 wiecz.
Obwodowa z kolei wiedeńskiej:		
Osobowy	2 50 p. p.	8 55 wiecz.
Osobowy	7 15 rano	2 57 p. p.
Obwodowa z kolei terespolskiej:		
Osobowy	2 14 p. p.	7 54 rano
Osobowy	8 12 wiecz.	3 30 p. p.

Pociągi spacerowe

wyprawiane w niedziele i dni świąteczne za obniżoną
opłatą.

Warszawsko-wiedeńska:

wydaje bilety tańsze o 30% na przejazd do Skierniewic i sta-
cyj pośrednich i z powrotem, pociągami wychodzącymi z War-
szawy o godz. 6-ej, 7-ej m. 5, 9-ej m. 30 rano i 3-ej m. 15 po
poł. Powrót tego samego dnia pociągami oddzielnymi, wychod-
zącymi ze Skierniewic o godz. 9-ej m. 5, z Radziwiłłowa o g.
9-ej m. 23, z Rudy Guzowskiej o godz. 9-ej m. 45, z Grodziska
o godz. 10-ej m. 7, z Brwinowa o godz. 10-ej m. 21, z Prusko-
wa o godz. 10-ej m. 36 i z Włoch o godz. 10-ej m. 53 i staje
w Warszawie o godz. 11-ej m. 5 w nocy.

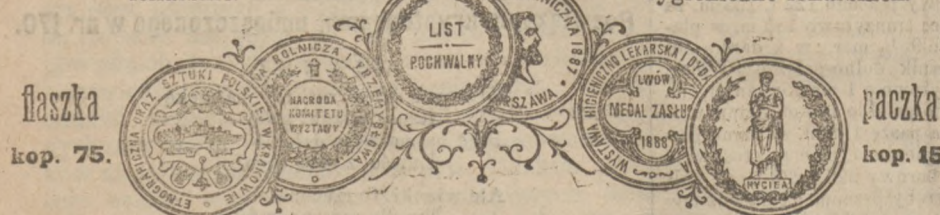
Warszawsko-terespolska:

wydaje bilety tańsze o 50% do Mrozów i stacyj pośrednich,
które służą do pociągu wychodzącego z Pragi o godz. 9-ej m.
10 z rana i przybywającego na Pragę tego samego dnia o godz.
9-ej m. 45 wieczór.

DLA KASZLACYCH i OSŁABIONYCH Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze
lekarskie.

Nagrodzone na wystawach
hygieniczno-lekarskich.



fabryki LEIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 8r

W Niedzielę 24 Czerwca (6 Lipca) 1890 r.
na placu Mokotowskim, plac wyścigów konnych,

pani ALICJA RICHARD,

słynna areonautka francuzka z Paryża,
wzniesie się swoim olbrzymim balonem

„ESPERANCE“

obejmującym około 30,000 stóp kubicznych gazu.

Balon wzniesie się o godzinie 7-ej.

Łoże na 4 osoby po rs. 4.40 i 3.40, krzesła numerowane: po 1.60 i 1.10 (w cer-
el'u), można nabywać 2 dni wcześniej u pani Richard w Hotelu Europejskim i w skła-
dzie wyrobów tabaczkowych A. J. Szewczykowski, ul. Trębacka № 1, róg Kiak-Przedm.

Geny miejsc: miejsce siedzące w dużej trybunie 65 k.
880 w malej trybunie 45

Wejście kop. 20.



NIE MA BOŁU ZĘBÓW kto używa
Eliksir Wielebnych O. O. Benedyktynów

Opactwa w Soulas (Gironde),

wynaleziony 1373 przez Przeora

w roku 1373 Piotra Boursaud

nagrodzony złotymi medalami w Brukseli 1830

i w Londynie 1884 r.

Codziennie użycie kilku kropli tego zbawien-
nego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje
im alabastrową białosć, wzmacnia dziąsła i odświe-
ża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które
skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czyteln-
ikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i uży-
teczny preparat najlepszy z istniejących środ-
ków leczniczych, zapobiegający wszelkim
cierpieniom zębów.

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez
O. O. Benedyktynów **Proszek i Pasta** do czy-
szczenia zębów, które również nabywać można we
wszystkich znaczniejszych perfumerjach, aptekach i składach materiałów aptecznych.

Agent główny SEGUIN, Bordeaux,

ul. Croix de Seguey 106 & 108.

934r

J. Malinowski i F. Sokołowski,
FABRYKA ŚRUTU i MINIU,

Sielce pod Sosnowicami,

dawniej SS-rów Artura Wolffa.

Wyrabia wszystkie gatunki śrutu, oraz gwarantowane czyste minium.

Wyłączna reprezentacja na Cesarstwo Rosyjskie i Królestwo Polskie

A. RAYZACHER w Warszawie,

Nowy-Swiat 46. 1164R

Woda Mineralna Naturalna

PRZECZYSZCZAJĄCA, ŹRÓDŁA

FRANCISZKA JÓZEFA

w Budapeszcie.

Według zdania powag medycznych, działa rzeczywiście skutecznie, łagodnie bez wszelkich złych następstw.

Poleca się jako woda przeczyszczająca, nie zawierająca w swoim składzie szkodliwych dla zdrowia części. — Dostać jej można wszędzie. — Dla normalnego użycia wystarczy lampka od wina dziennie.

Działa pewnie, skutecznie i łagodnie przy obstrukcji i jej następstwach, zatłuszczeniu wątroby, katarach żołądka i kiszki, hemoroidach i cierpieniach kobiecych.

DYREKCJA W BUDAPESZCIE

Orzeczenie lekarskie o Wodzie gorzkiej Franciszka Józefa:

D-ra Sommera, Naczelnego Lekarza Szpitala Wolskiego w Warszawie: „Woda źródła Franciszka Józefa, użyta w odpowiedniej dawce względnie do celu jaki zamierza się osiągnąć, działa skutecznie w razach gdzie zachodzą wskazania do usunięcia załogłości z przewodu pokarmowego, podzielenia na regulowanie czynności, błon śluzowych żołądka, kiszki i dróg moczowych, ułatwienia krwi obiegu w organizmie utrudnionego przez zaburzenia chorobne tak w organach klatki piersiowej jak brzusznej jamy zachodzące.”

D-ra Jós, Rose w Warszawie: „Wodę ze źródła Franciszka Józefa przepisuję często, jako środek zleikka a niezawodnie działający.”

D-ra Józ. Stummer w Warszawie: „Wodę gorzką Franciszka Józefa w praktyce używam bardzo często jako środek łagodnie czyszczący, z niezawodnym skutkiem.”

D-ra Władysława Kryże w Warszawie: „Wody gorzkiej ze źródła Franciszka Józefa, jako środka czyszczącego używam szczególnie przy potrzebie użycia jej przez czas dłuższy.”

Skład główny w aptekach PP.: Heinricha, H. Kucharzewskiego, Sukc. K. Lilpola & E. Treutlera, Ziemińskiego w Warszawie. — Prospektu gratis. 884R

№ 18. Erywańska róg Marszałkowskiej № 18.



Nowo-otworzony Skład Główny

Win Krymskich: stołowych białych, czerwonych i szampańskich.

Z WINNIC

J. M. CHRISTOFOROWA i S-KI,

na południowym brzegu Krymu, posiada asortyment tychże Win w cenach od 60 kop. do 3 rs. butelka. Opakowanie po cenie kosztu. — Cenniki na żądanie wysyła się franco. — PP. Handlującym odstępować się odpowiedni rabat. — Dla gubernji Kieleckiej wyłączna sprzedaż u p. J. Anderszewskiego w Kielcach. 805

OBICIA PAPIEROWE

Ceraty, Rolety i Gzemsy do firanek

NAJTANIEJ polecają

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, obok Ratusza. 1078r

W LOMBARDZIE

przy ulicy Elektoalnej Nr 17,

w Poniedziałek, t. j. d. 7 Lipca, odbywać się będzie **licytacja** przedmiotów nie prolongowanych, a mianowicie, różnych kortów, pluszów, koronek i futer. 1184R

OGRODNIK kawaler, znający się dokładnie na prowadzeniu Oranżerii, Ciepłarni, Aranżasarni, na urządzeniu kłębów dywanowych i szkółkach, posiadający dobre świadectwa i rekomendacje, poszukuje posady od 1 Października r. b. Adres: Jan Karpinski u JW. Hr. Stadnickiego, Wielkowieś, poczta Wojnicz. (Galicja). 1163R

W Strzelcach

pod Kutnem, sprzedaż **Tryków** w Rambouillet, w bardzo cienkiej wełnie, przy bardzo wielkich figurach i dobrej budowie, rozpoczyna się w końcu miesiąca Lipca. Owczarnia wolna od chorób dziedzicznych. — Ceny bardzo umiarkowane. 1187r

LANDO

w dobrym stanie do sprzedania, Ujazdowska 39,

stróż wskazuje. 809

Jest zaraz do oddania **Dzierżawa Majątku**, rozległości wólk 13 z obsiewem, maszynami i inwentarzem. Łąk morg. n. 18, gruntów ornych n. 200, w tem 2/3 gruntów ścisłych, reszta łąższe i lekka żyzność, pozostałe zaś są to grunta pod lasem i zaroślami, z licznym pastwiskiem przydatnym na produkcję nabiałową, w pobliżu mniejszych miast, w odległości 5 wiorst od st. kolei petersburskiej Czyżew. Wysiew siewnikiem niekompletny, żyta korcy 60, owsa korcy 65, kartofli kor. 65 i koniczyzny 1/4 kor. na produkcję, resztę zaś na swoje potrzeby. Budowla na krestencję i dom mieszkalny, są nowe. Zasiwy są w stanie zadawalniającym. Dzierżawa może być oddana na lat 6 do 9, wypłata dzierżawy roczna. — **Blizsze szczegóły u właściciela w Dąbrowie Wielkiej.** 1183R

1177R

TEMIDA

Letni Salon
Gastronomiczny

poleca

Śniadania,
Kolacje

à la carte,

Miodowa 18,
J. PURWIN.

Od wielu lat egzystujące przy ulicy Nowy-Swiat № 36

Pokoje umeblowane

„MINERWA”

z powodu śmierci dzierżawcy, są do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość u właścicieli lub rzędcy domu. 885

NA PIĘGI

niezawodnie pomaga

ALBAROSA.

Główny Skład w Apteczce Dworu J. C. K. M.

F. Dziechcińskiego,

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost Resursy Obywatelskiej. — Tamże

niezawodnie Proszki na wszelkie Bóle głowy. 984R

Do wynajęcia za przystępną cenę zaraz lub od kwartału, położony przy ulicy Marszałkowskiej

Budynek fabryczny,

dwupiętrowy, murowany, z motorem parowym, o sile 18 koni, oraz transmisjami. — Tamże są drewniane Szopy, mogące służyć na składy. — Blizsza wiadomość w Cukierni L. Lourse et Comp. w Hotelu Europejskim. 863

PISARZ

Sądu Arcybiskupiego
Warszawskiego.Na mocy decyzji Sądu tutejszego z dnia 9 (21) b. m. i r., za № 445—12,zywam **Wacława Rojewskiego** z pobytu nie wiadomego, aby w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, stawił się osobiście lub przez prawnie ustanowionego pełnomocnika w Sądzie Arcybiskupim Warszawskim, przy ulicy Miodowej pod № 13, posiedzenia swoje odbywającym i za przywołaniem sprawy był obecnym przy odczytywaniu publicznem dowodów przez powódkę złożonych, oraz dla oświadczenia, czy śledztwo odwodowe prowadzić będzie, czy też takowego rzeka się, — pod zagrożeniem, że jeżeli pozwany Rojewski w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się, za nieposłusznego Prawu (contumax) uznany będzie, utraci prawo apelacji i sprawa tegoż dnia, stosownie do żądania powódki Zofji-Leokadii-Nepomuceny 3-ich imion z Nieprzekleń Rojewskiej, na podstawie dowodów zebranych zawyrokována będzie. 870

W Warszawie, d. 16 (28) Czerwca 1890 r.

Ks. Jan Jaworski.

UNIWERSALNY SRODEK

do

ODRADZANIA WŁOSÓW

woda

Pani S. A. ALLEN



Jest najwyborniejszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawięde i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumeriach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londynie,
114 & 116 Southampton Row.Główna sprzedaż w Warszawie
w Perfumerji Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1 i J. Józefowicz, Nowo-Senatorska № 2. 871RMam honor zawiadomić PP. Doktorów i Szanowną Publiczność, że wysyłam codziennie świeży leczniczy **KEFIR i KUMYS** z Warszawy do Otwocka, Jabłonny, na Mokotów i za Belwederską rogatką. — Właścicielka Zakładu Kefiru i Kumysu w Warszawie, ulica Królewska № 31. **Klaudja Segalina z Kaukazu.** 1080R

Jodowo-solankowe Kąpiele

BAD HALL

w Austrii północnej.

Najsilniejsze solanki jodowe na ładzie stałym przeciwko skrofukom i innym ogólnym i specjalnym cierpieniom, przy których jod jest ważnym środkiem leczniczym.

Doskonałe urządzenie kuracyjne (Kąpiele, wody, zapakowanie, inhalacje, masaż, kefir). Doskonałe warunki klimatyczne: stacja kolei żelaznej, droga przez Linz nad Dunajem.

Sezon od 15 maja do 30 września

Szczegółowe prospekty w kilku językach przez Zarząd kuracyjny

659R w Bad Hall.

Magazyn Mebli

K. RABONC

Nowy-Swiat 39,

poleca Meble własnego wyrobu, po cenach przystępnych. 804

ELIKSIR Międzyrzecki

OD BÓLU ZĘBÓW

wzmocnia dziąsła i zęby

Aptekarza E. EICHLER.

Codzienne użycie kilku kropli tego skutecznego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im prawdziwą białosć, wzmocnia dziąsła i odświeża doskonale usta. Jest to najlepsze lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów. **Cena fl. kop. 50.**

Jest do nabycia we wszystkich perfumeriach, Aptekach i Składach materiałów Aptecznych. 1149R

SKŁAD GŁÓWNY

E. EICHLER,

Aleja Jerozolimska № 64 wprost Kruczej, w Warszawie.

Poszukuje się do wielkiej litografii w Kijowie dobrze znającego **GRAWERA** swą specjalność

Adres udziela Biuro Ogłoszeń Rajchman i Freudlera w Warszawie. 1142R

KANTOR PRZEDSIĘBIORSTWA
Robót Asfaltowych, Mozajkowych,
Cementowych, Betonowych, oraz
Krycia Dachów Tekturą asfaltową
własnej fabryki

IGNACEGO GANTZWOHL,

przeniesiony został z Królewskiej na

Zabłą № 3, wprost Ogrodu,

Fabryka uskutecznia wszelkie roboty w zakresie tego fachu wchodzące, sumiennie, przez specjalnych majstrów, po cenach umiarkowanych.

Na składzie **Cement „Lossius Delbrück”**, oraz innych marek zagranicznych i krajowych, **Cegła** ogniotrwała „**Ramsay**”.

Dla wygody Publiczności otwartą została **filja składu** ulica **Nowo-Próżna Nr 7**.

Numer telefonu: Kantoru 129. Fabryki 144.

1015R

Fabryka M. LAMBA & Comp. w Odessie,

ma honor podać do wiadomości publicznej, iż Tytonie tureckie i Papierosy wyrobu swego, — znane oddawna ze swej dobroci i poszukiwane przez amatorów, powierzyła na wyłączną sprzedaż w Warszawie i guberniach Królestwa, panu Westphal, właścicielowi składu wyrobów tabaczknych w Warszawie, ulica Wierzbowa, dom hr. Krasińskiego Nr 3.

M. LAMBA & Comp.

Powołując się na powyższe ogłoszenie jednej z pierwszych fabryk Tytoniów Tureckich i Papierosów pana M. Lamba i Comp. w Odessie, mam honor zawiadomić, iż wyroby pomienionej fabryki, do składu mego już nadeszły.

Ceny na tytonie są od rs. 1 kop. 20 za funt do rs. 12. — Papierosy zaś w cenie od kop. 60—80, 1-go rubla, do rs. 4 za 100 sztuk.

Rychłą ekspedycję żądanych towarów osobom z prowincji, zapewniam.

867

EDWARD WESTPHAL,

ulica Wierzbowa № 3, dom hrabiego Krasińskiego.

GŁÓWNY SKŁAD

Jarosławskiego Płótna

pod firmą

MOSKIEWSKI MACAZYN,

Bieleńska № 7, Hotel Krakowski.

Otrzymuje codziennie świeże transporty **Jarosławskiego Płótna** na koszule i prześcieradła różnej szerokości.

Obrusy, Serwetki białe i kolorowe.

Garnitury na 6, 12, 18 i 24 osób.

Ręczniki płócienne, kąpielowe i kuchenne.

Chustki do nosa płócienne, batystowe i jedwabne.

Madapolan, Szyrtyng, Kreas, Kanifas, Demikaton, Pika, Wiktorja i Nansuk, na negligie damskie.

Dreluchy na materace i rolety, różnej szerokości.

Dreliszek, Demikaton, Czyzuncza płócienne, czartowska skóra, na mundury wojskowe.

Kołdry watowe, welniane, atlasowe i pikowe.

Męzka i damska gotowa bielizna z madapolanu i jarosławskiego płótna oraz przyjmują się zamówienia na wszelkiego rodzaju bieliznę.

Cenniki na żądanie franco i gratis.

838

Rada Zarządzająca dr. żel. Fabryczno-Łódzkiej,

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że począwszy od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., stosownie do postanowienia ogólnego zgromadzenia z dnia 18 (30) Czerwca r. b., wypłata dywidendy za 1889 r., uskutecznić się będzie po rubli 15 kredytowych od stu rublowej akcji rzeczzonego Towarzystwa, czyli rubli 150 od tysiącorublowej akcji, za złożeniem kuponu dywidendowego Nr XXIII:

w **Warszawie**, w Zarządzie Towarzystwa, **Marszałkowska Nr 115;**

w **Petersburgu**, w Banku międzynarodowym;

w **Berlinie**, w **Mitteldeutsche Creditbank.**

1162R



Marka fabryczna.

Przez Ministerjum
Finansów
zatwierdzone.



Pieczęć na banderoli.

FABRYKA TABACZNA
T. BRÜN i S^{KA}

W WARSZAWIE,

ulica Krochmalna № 56.

Liczą naśladowania etykiet i naszej marki fabrycznej przez różne fabryki, zmuszają nas do ostrzeżenia Sz. Konsumentów, aby przy nabywaniu cygar lub tabaki, baczną zwracali uwagę na **markę fabryczną na każdej etykiecie**, oraz na **pieczęć koloru miedzi** znajdującą się na **końcu każdej banderoli** wzór których umieszczony wyżej.

PP. znawcom i amatorom dobrych cygar polecamy

Nowe gatunki,

I sort Nr 16 po kop. 4 za sztukę.

II sort Nr 15 „Bianka” po 2 kop. za set.

Z powodu obniżenia akcyzy od 2 sortu cygar, gatunek powyższy wyrabiamy z wyborowego droższego tytoniu.

UWAGA. Polecamy również **tabakę do żarzenia p. n. Rappé** wyrabianą na sposób austriacki 1/4 funta kop. 7.

Składy w Warszawie:

Przy fabryce, Krochmalna № 56.

Na Grzybowie № 2, w podwórzu wprost bramy.

Na Nalewkach № 18, w podwórzu.

Na prowincji:

W Łodzi, Hotel Hamburgski i w Bendzinie, dom Potoka.

1176R

Warszawskie Biuro Elektrotechniczne

Kand. nauk fizyko-mat.

BRONISŁAWA REJCHMANA,

dawniej Abakanowicza i S-ki,

z powodu konieczności rozszerzenia zakładu, przenosi się od 8 Lipca z domu przy ulicy Nowy-Swiat № 62, do **daleko większego lokalu** przy ul. Królewskiej № 47.

Ceny wielu towarów znacznie niższe.

1170R

Tylko dni 8!

WYPRZEDAŻ

po cenie niższej kosztu

STANIKÓW TRYKOTOWYCH

„JERSEY”

oraz **WYROBÓW POŃCZOSZNICZYCH**

W KANTORZE FABRYKI

№ 7, ulica Danielewiczowska № 7.

Tylko dni 8!

884



Fabryka Obić Papierowych i Cerat
pod firmą **J. FRANASZEK,**

polega w wielkim wyborze:

Obicia zwykłe naturalne, od 10 kop. za rolkę.

Obicia białe glansowane „25”

Obicia gobelinowe i kreton. „40”

Znaczny zapas **Obić** złożonych, imitujących materje, dywany perskie, skóry korduańskie itp.

Ceraty i Rolety w różnych gatunkach.

829r

Skład Główny w Warszawie, Krakowskie Przedmieście № 15.

DOM ZDROWIA

konces. przez Wys. c. k. Namiestnictwo galicyjskie

Zakład Leczniczy prywatny D-ra Jana Gwiazdomorskiego
w Krakowie, przy ul. Lobzowskiej pod № 32.

dom nalezny, w nowym wyłącznie na cele lecznicze według wymagań nowoczesnej higieny stawianym budynku

Przyjmuje chorych obojętnej płci, na wszelkiego rodzaju choroby, wykonania operacji i t. p. z **wyłączeniem chorób zaraźliwych i umysłowych.**

Pokoje dla chorych nalezycie wentylowane, obszerne, z komfortem urządzone. Korytarze i schody zimną opalane.—Czytelnia.—Osobna sala operacyjna.—W lecie ogród spacerowy dla chorych.

Staranna opieka i wszelkie wygody zapewnione.—Wszelkie kąpiele w miejscu.

Ceny wraz z opieką lekarską i zupełnym utrzymaniem, apteką i kosztami opatrunków chirurg., od 4 złr. do 7 złr. na dobę.—Prospecta na żądanie przesyła się.—Ustnych wyjaśnień udziela na miejscu lekarz i właściciel zakładu.

448R

Egzystująca od roku 1875-go

761

Warszawska Specjalna Fabryka LODOWNI

pokojowych, Wyrobów metalowych

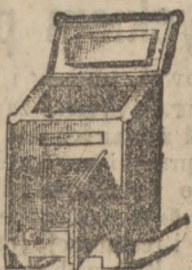
i Naczyni kuchennych drewnianych,

pod zarządem

JÓZEFA KUCHTY

w Warszawie,

30. PIĘKNA 30.



połącza w wielkim wyborze **Lodowni pokojowe**, jak również do wszelkich butelek, prowizje i t. p., własnego pomysłu **Pompy do piwa niklowane**, Maszyny do robienia **Lodów** systemu amerykańskiego, różnej wielkości, których części dotychczas wyrabiano z żelaza pocynowanego, a obecnie fabryka wyrabia części **mosiężne**, pocynowane, służące do tychże maszyn, których cena jest **przystępniejszą** od cen amerykańskich; w wielkim wyborze Maszyny do robienia **masła**, Prasy do wyciskania soków z owoców lub wina, różnej wielkości, magły pokojowe, drabinki składane, ogrodowe i pokojowe, różnego systemu składanych mebli, taboretek i stolików, **najnowszy, ulepszony system składanych Hamaków** i różne systemy watekłożetów na wodę lub proszek otwarki, jak również najnowszy system **bidetów składanych**. Kupującym odstępnie się znaczny rabat.—Cenniki wysyła się gratis.

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10
EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANII

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika **J. v. Liebig.**

wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowym. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych.

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonialnych, delikatesów, materiałów aptecznych, Aptekach i t. p.

74R

SKŁAD GŁÓWNY u KAROLA JACOBSON,
Chłodna Nr 19, Nr telefonu 410.



SYFONY

zagraniczne, najpraktyczniejszej konstrukcji francuskiej, znanej dobroci.

Ceny przystępne.

Zboże od śmieci

i myszy polnych chroniąca zaprawa nasienna Dupuy'a. Paczka do 2 korcy wystarczająca **kop. 55**, prócz kosztu przesyłki kosztuje.—Odbiorcom znacznym **udziela się rabat.**

Sprzedaż zaprawy w Wilnie, w sklepach pp. Wilejki oraz Andrzejkowicza.

Patentowany Amerykański Proszek Ługowy

zastępujący mydło, oszczędzający koszt i pracę.

868

Do prania, mycia i szorowania przez Warszawski Urząd Lekarski polecony.—**Funt kop. 20**.—Handlującym rabat.—Wylączna sprzedaż u **M. LANDY i S-ki**, w Warszawie, ul. Leszno Nr 53.

Wydział Rekomendacji Pracy

przy Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych i Przemysłowych m. Warszawy (Miodowa 15), posiada wakujące posady:

W DZIALE EKSPEDYCYJNYM:

Nr posady.	RODZAJ ZAJĘCIA	GŁÓWNE WARUNKI	GDZIE
86	Ekspedjent kolonialny	kawaler, energiczny, rutynowany	na prowincji
90	Ekspedjent do składu żelaza	poważniejszy, rutynowany.	"
93	Ekspedjent do magazynu bielizny	młody, przyjemnej powierzchowności	w Warszawie
107	Ekspedjent kolonialny	" poważniejszy	"
110	"	" rutynowany	"
115	"	" kawaler	"
114	Dystylator likierów	energiczny, wiek średni	w Cesarstwie

W DZIALE BIUROWYM:

Nr posady.	RODZAJ ZAJĘCIA	GŁÓWNE WARUNKI	GDZIE
78	Dysponent-buchalter	młody, znajomość handlu żelaznego	na prowincji
89	Pomocnik kantorowy Buchalter	młody, energiczny i b. pracowity starszy, rutynowany	w Warszawie

Na wyż wymienione posady pomiędzy Członkami naszego Towarzystwa, którzy złożyli już u nas swoje deklaracje o poszukiwaniu pracy nie ma kandydatów.

UWAGA. Wydział Rekomendacji co każdą niedzielę, w niniejszym piśmie dawać będzie ogłoszenia o wakujących posadach.

1180r

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu* i *kubeba*. Oznici niepotrzebne używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdotkliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

BEZPŁATNIE

ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA S. ORGELBRANDA w 13 tomach. 1148R

ECHO

muzyczne, teatralne i artystyczne.

Tygodnik literacki, ilustrowany, poświęcony literaturze pięknej i sztuce, zamieszcza

w dziale tekstowym: powieści, nowele, opowiadania, poezje, dramata, komedje monologi, rozbiory książek, sztuk scenicznych, obrazów, utworów muzycznych, życiorysy i sylwetki społecznych działaczy na polu literatury i sztuki; wizerunki scen, gmachów, obrazów, portrety i t. p.

w dziale nutowym: utwory kompozytorów polskich i zagranicznych, na fortepian, skrzypce, wiolonczelę itp. oraz do śpiewu w łatwiejszym i trudniejszym układzie: koncertowe, salonne i taneczne. Najświeższe pieśni włoskie i francuskie, arje z nowych oper, kuplety z operet, słowem powtarza wszelkie nowości całego świata tonów. W redakcji działu tekstowego i nutowego, przyjmują udział najwybitniejsze siły pisarskie i kompozytorskie.

Całoroczni abonenci otrzymują **BEZPŁATNIE** do wyboru:

1. Encyklopedję kompletną powszechną S. Orgelbranda w 13-tu tomach (z dopłatą 75 kop. za broszurowanie).
2. Cztery partytury oper (Hugonoci, Don Juan, Napój miłosny, Cyrulik Sewilski).
3. Nuty, według któregośkolwiek katalogu, za cenę rs. 3.
4. Album, najnowszych tańców, ułożone przez L. Lewandowskiego.

Cena prenumeraty w Warszawie rocznie rs. 8, kwartalnie rs. 2.

na prowincji, Cesarstwie, zagranicą, rocznie 10 rs., kwart. 2.50.

Prospekt i numer okazowy na żądanie bezpłatnie.

Abonenci kwartalni dopłacający za rok cały, otrzymują prawo do premjów bezpłatnych.—Adres Redakcji: **Warszawa, Senatorska 26.**

Najpiękniejsze
i wiecznej trwałości

Pomniki Granitowe

w różnych kolorach, sprzedaje na dogodnych warunkach w cenie rs. 120 i wyżej

Zakład Artystyczny
Rzeźbiarski i Kamieniarski

(z pierwszą w kraju polerownią granitów)

Andrzeja Pruszyńskiego,

w Warszawie, Wolska № 14.

Licytacja
Lombard Prywatny

Danilowiczowska nr 4.

zawiadamia, iż w dniu 10 (22) lipca 1890 r., o godzinie 10-iej zrana i dni następnych, odbywać się będzie **Licytacja** na zastawy nie wykupione i nie prolongowane w swoim czasie. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą i prolongaty w czasie licytacji przyjmowane nie będą. **№№** zastawów przewyższające 100 rs., są następujące, a mianowicie: **№№** 6080, 6157, 6343, 6365, 6488, 9542, 9674, 9715, 10235, 10266 i 10348. 889

Restauracja

z ładnym ogrodem, od lat 30-tu znana, niezależna od browaru, jest do sprzedania. Kontrakt 3-letni. Wiadomość: cukiernia, Hotel Polski, ulica Długa № 29, do godziny 12-iej w południe.

890

Nowo-otworzona PABOWA FABRYKA KAPSLI,

Chłodna Nr 5, Telefonu Nr 560,

poleca się pp. **Kupcom, Dystylatorom, Piwowarom** i pp. **Aptekarzom**, nadmienając, iż fabryka wyrabia wszelkiego rodzaju i wymiarów **Kapsle** tak zwyczajne jak i kolorowane na sposób francuski przez specjalnie wykwalifikowanych pracowników. Fabryka za dobroć towaru jak i za trwałość i przyjemny zapach farb na kapslach poręcza, licząc na poparcie krajowego przemysłu przez pp. Kupców. — **Ceny nader przystępne.** — Obsługi miejscowe i z prowincji, uskuteczniają się pośpiesznie i punktualnie. 888

„MAGASIN FRANÇAIS”

róg Krak.-Przedmieścia i Trębackiej (dom dawnej Poczty),

WYPRZEDAŻ Ubiórów Męzkich i Dziecinnych

z potrąceniem od 20 do 30% zaczynając od 6-go do 31-go Lipca 1890-go r.

1175r

Za przykładem lat przeszłych trzymam się zasady nie zostawiać towarów z jednego sezonu na drugi. „Magasin Français” ustanowił wyprzedaż wszystkich letnich towarów, z potrąceniem od 20 do 30% — Ceny zmniejszone, będą napisane na białych etykietach. — **Ceny stałe.**

Palta kortowe letnie	dawniej od rs. 13 do 40, teraz od 10 do 30.	Palta dziecięce	dawniej od rs. 6,50 do 12, teraz od 5 do 8.
Haweloki	dawniej od rs. 13 do 24, teraz od 10 do 19.	Garnitury	dawniej od rs. 3,50 15, teraz od 2,50 11.
Meksykański kort. letnie	dawniej od rs. 17 do 32, teraz od 14 do 25.	„ płócienne	dawniej od rs. 6,50 12, teraz od 5 do 9.
Garnitury marynarkowe kortowe letnie	dawniej od rs. 16 do 40, teraz od 13 do 30.	„ welniane	dawniej od rs. 10 do 18, teraz od 8 do 14.
„ Zakietowe	dawniej od rs. 17 do 46, teraz od 14 do 37.	Marynarki	dawniej od rs. 4,50 9, teraz od 3,50 7.
Tużurki i kamizelki	dawniej od rs. 24 do 38, teraz od 19 do 30.	Palta	dawniej od rs. 6,50 8, teraz od 5 do 6.
Spodnie kortowe letnie	dawniej od rs. 4,50 14, teraz od 3,50 10.	Haweloki	dawniej od rs. 8,50 10, teraz od 7 do 8.
Garnitury czarne wizytowe	dawniej od rs. 27 do 58, teraz od 22 do 47.	Bluzki płócienne	dawniej od rs. 2,50 5, teraz od 2 do 3,50.
Szlafroki	dawniej od rs. 16 do 26, teraz od 13 do 20.	Spodnie	dawniej od rs. 2 do 5, teraz od 1,50 3,50.
Bluzki austriackie	dawniej od rs. 6,50 14, teraz od 5 do 11.	Kamizelki pikowe	dawniej od rs. 3 do 9, teraz od 2,50 7.

Nauka i wychowanie.

Angielska Najlepsza Metoda dla samouków. Az wymowa, kop. 75. — Najlepsza metoda do nauczania się po niemiecku w trzech miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2, zeszytami po kop. 12. Skład w księgarni Gebethnera i Wolfa. 19563

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista, autor: „Buchalterji dla Samouków” Gustaw Chwał, Niecała 4. 19204

Biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2. Wykształcona niemka, z doskonałym francuskim, muzyką, poszukuje zajęcia od godziny 4—7 z panienkami. 19440

Bezpłatnie niemka wykształcona życzy wyjechać na wakacje, do Préchamps. Długa 25. 19518

Ciechocinek. Student poszukuje korepetycji. Oferty proszę składać u rządcy domu: ulica Marjańska 6, albo u d-ra Lowenstama w Ciechocinku. 19241

Doświadczony pedagog, ruski, znający dokładnie język polski, zechce zostawić adres w Kurjerze dla „Z.” 19542

Francuzka młoda, na własny koszt z zagranicy przybyła, poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedm. 38, wprost Saskiego Placu. 19682

Francuzka dyplomowana, w średnim wieku, poszukuje miejsca na stałe zaraz w Warszawie lub na wsi. Oferty: Kurjer Warszawski „Marie.” 19629

Nauczycielki muzyki, śpiewu, żądają posad. Krakowskie-Przedmieście 7, Biuro Dąbrowskiej. 19665

Nauczyciel, doświadczony pedagog, poszukuje kondycji na wakacje za skromne wynagrodzenie. Magistrat, wydział kas, Zakrzewski. 19632

Prof. de Préchamps, Długa 25. Nauczyciel z Poznańskiego szuka posady — ma dobre rekomendacje. 19464

Potrzebna jest młoda francuzka do konwersacji. Wiadomość: Daniłowiczowska 16, mieszkania 5. 1930r

Potrzebny student na dwie godziny dziennie za 10 rs. Żelazna 55, m. 9. 19611

Potrzebna zaraz nauczycielka na wies, do czworga dzieci — wymagałaby dobry francuski, muzyki i konwersacji niemieckiej. Pensja 250 rs. Wiadomość od 9—10 rano, hotel Polski 56. 19530

Potrzebne lekcje francuskiego. Oferty dla O. Z. w kantorze Kurjera. 19664

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Jerozolimska 8, m. 7, do 2-jej po poł. 1948r

Student gruntownie posiadający matematykę, udziela lekcji. Śliska 11. Adres uprasza zostawić u stróża. 19657

Student poszukuje zajęcia. Marjańska 10, mieszczk. 14. 19604

Student uniwersytetu (specjalista języka Rosyjskiego) udziela lekcji, przysposabia do gimnazjum. Hoża 13, m. 20. 1914r

Stancja dla uczniów szkół prywatnych w domu gdzie szkoła Pankiewicza, korepetytor stały, opieka macierzyńska, a na żądanie lekcje francuskiego i muzyki. Wiadomość: ul. Krucza 13, m. 12. 18665

Student ruski, doświadczony korepetytor, daje lekcje lub korepetycje. Mokotowska 57d—24. 18982

Uczeń klasy wyższej gimnazjum potrzebny podczas wakacji na wies, za 20 rs. Wiadomość: Tamka 46, m. 8. 19359

Udzielam specjalnie gry fortepianowej, przysposabiam do Konserwatorium. — Ludwik Tisserant, Żórawia 9—3. 19621

Za poł. ceny dla niezamożnych nauka rzemiosł podczas wakacji. Szkoła rzemiosł dla kobiet Jadwigi Przewońskiej, Niecała 10. Szkoła ta otrzymała medal za najstaranniejsze wykłady i najzgrabniejszy krój. 18502

Zakład freblowski Zofii Garbowskiej, Zielna 11 (i od Wielkiej 40), zostanie otwarty z d. 1-ym września r. b. Zapis trwać będzie do 8-go lipca na ulicy Widok 21, mieszczk. 5, od 3—5-jej po południu, a od 15-go sierpnia na Zielnej 11. 1947r

Posady i prace.

Angielka (sanskrycki, włoski, niemiecki, francuski). Miodowa 3, ofcyna 25 b. 18589

Agronomowie, leśniczowie, ekonomi, go-Aspodynie, żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7, Dąbrowska. 19506

Bona francuzka, świeżo z Paryża przybyła, znająca szczie, jest do umieszczenia. Zgoda 6, mieszkania 8. 19595

Do apteki Królewskiej potrzebny uczeń. Krakowskie-Przedmieście 59. 19612

Do fabryki kwiatów Marji Fitkał, Freta 32 (dom własny), potrzebne zaraz panu zdolne i pod ręce za dobre wynagrodzenie. Uczennice początkujące także będą płatne. 1934r

Kelner poszukuje zajęcia na wyjazd; może jechać do Rosji. Wiadomość: Pańska 10, mieszczk. 25. 19623

Kobieta posiadająca rs. 300 tytułem kancji, Kmoże znaleźć zajęcie na bardzo korzystnych warunkach. Oferty pod A. K. 300 proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. 19596

Młodzieniec, rządcą domu, poszukuje podobnego lub innego kilkogodzinnego zajęcia. Rekomendacja poważna. Łaskawe oferty „M.” Kurjer. 19370

Młody polak, który był w Petersburgu ar- tetycznikiem i pomocnikiem rządcy, poszukuje jakiegokolwiek miejsca. Świadcetwa za 7 lat i rekomendacje. Adres: Freta 6, mieszkania 4, Gdamski. 19650

Osoba szyjąca bieliznę i krawieczyznę poszukuje roboty. Hoża 7, m. 41. 19620

Osoba uzdolniona we wszelkich robotach damskich i znająca się na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, poszukuje obowiązku za małym wynagrodzeniem. Freta 47, mieszkania 10. 1920r

Osoba inteligentna, praktyczna, znająca gospodarstwo wiejskie i miejskie, poszukuje miejsca gospodyni. Plac Warecki 6, mieszkania 10. 19472

Ogrodnik z wzorowymi świadectwami, kawaler lub żonaty, lecz bez wielkich obowiązków, obeznany dokładnie z wszystkimi gatunkami ogrodnictwa warzywnego, owocowego i kwiatowego, może natychmiast znaleźć miejsce na wsi, pod Warszawą. Wiadomość bliższa: Plac Teatralny 11, w kantorze na 1-em piętrze. 19471

Potrzebna kompletnie uzdolniona bielizniarka damska. Nowy-Swiat 33—10. 19591

Potrzebna rządcy żonatego na ulicę Twarda. Kaucja rs. 1,000, złożona w papierach do banku. Wiadomość: Marszałkowska 119, mieszkania 2. 18659

Potrzebna podręczna do bielizny. Niecała 6, m. 12. 19597

Potrzebna zaraz podręczna do krawieczyzny. Solna 10, m. 11. 19640

Potrzebny jest zaraz administrator do składu wódek z kauceją 300 rs. Elekoralna róg Mirowskiej 31. 19509

Panna służąca bona, poszukuje zaraz miejsca. Wiadomość: Nowy-Swiat 56, mieszkania 4. 19240

Pisarz z kauceją potrzebny zaraz. Wiadomość: Hotel Drezdeński, w kantorze. 19671

Stall-majster mający znajomości w różnych stajniach, znajdzie korzystny zarobek. Zgłaszać się w poniedziałek, Elekoralna 5, m. 7. 19658

Subjekt handlowy z zagranicy poszukuje jakiegobądź zajęcia, może objąć posadę kłpra, bufetowego, kasjera, magazyniera, inkasenta lub jakiegokolwiek zajęcia; włada językami polskim, niemieckim, nieco ruskim. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. E. C. w kantorze Kurjera Warsz. 1931r

Subjekt zdolny potrzebny jest do zakładu Stryzkiego Leopolda Lauer, ul. Trębacka 13. 19108

Ukończywszy szkołę handlową Kronenberga, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty pod lit. W. M. z wymienieniem warunków proszę składać poste-restante Dąbie, stacja pocztowa. 19624

Zdolne pracownice i uczennice znajdą stałe zajęcie w specjalnej fabryce krawatów G. Taubelesa, Tłomackie 11. 19619

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka 20. 1185r

Billardy kupuję i sprzedaję. Ulica Freta 5. 19648

Binokle, okulary ściśle zastosowane, pierwszorzędných fabryk, w najnowszych fasonach, poleca „najtaniej” optyk Julian Dreher, Szpitalna 6. Niezależnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 19676

Bicykl do sprzedania niedrogo w hotelu Angielskim u szwajcara. 18916

Do sprzedania całe urządzenie sklepowe b. tanio. Krak.-Przedm. 73. 19635

Dywany, materje meblowe, franki, serwety, chodniki i t. p. największy wybór! najniższe ceny! Główny skład Gielżyńskiego, Marszałkowska 137. 1847r

Do sprzedania ręczna maszyna do szycia systemu Singera, Złota 44, m. 25. 19452

Do sprzedania kantorek z czterema szufladami. Elekoralna 6, w składzie wódek. 19453

Do sprzedania łóżko meblowe żelazne z materacem sprężynowym, mało używane i portret olejny Cesarza Aleksandra II-go w pięknych złotych ramach. Kantor Wróblewskiego, Trębacka 11. 19523

Dywany strzyżone, perskie, wojłokowe, serpy, koldry, franki, portjery, chodniki, certy, juty i kretony najtaniej sprzedaje fabryczny skład Kiltynowicza, ul. Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 1703r

Flet nowy tanio sprzedam. Ulica Freta 29 mieszczk. 3. 19602

Fortepian krótki, czarny, w dobrym stanie, do sprzedania za 110 rs. Podwał 15, mieszkania 3. 19461

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Franki białe i crème sprzedaję i przyjmuję do prania podług cennika fabrycznego F. Bukowski i S-ka, dawniej Penkala, Wierzbowa 1. 1402r

Faeton i karetta czteroosobowa, używane, do sprzedania. Miodowa 15, w Biurze właściciela domu, od 9 do 5-jej. 1915r

Garniturek fantazyjny nowy, dobrej roboty, tanio. Krucza 38, tapicer, oraz wykonywam obustalunki, przeróbki, dobrze, tanio. 19670

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenek. Kników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12988

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje przyjmuję. Wielka 50, K. Chojnacki. 18734

Kupię wózek dziecinnie używany. Żórawia 23, m. 86. 19605

Kto maszynę Singera oryginalną kupi za 30 rs. ręczną, nożną. Ogrodowa 50, mieszkania 25. 19662

Lustra na raty sprzedaję miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać głównie na numer 8. 17722

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskazuje. 19456

Mebli garnitur jedwabiem kryty, mały, juty kryty, sofa, otomana, kredens debowy. Krucza 20, w składzie węgla. 18433

Maszyna Singera oryginalna, Medium, zupełnie nowa, dla krawca, do sprzedania. Ogrodowa 50, mieszczk. 25. 19661

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, sofy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 19672

Maszyna Whellera et Wilsona używana, w bardzo dobrym stanie, tanio do sprzedania. Stare Miasto 21, m. 22. 19519

Najlepsza, najtańsza, znana z dobroci, z hrabiego Berga, fabryka cukrów Filipowicza, obecnie Krakowskie-Przedmieście 66, wprost Nowo-Miodowej. Okury deserowe funt 50 kop., karmelki 25 kop., czekoladki 60 k. 19649

Pianina w specjalnej fabryce A. Dütz, Jasná 3, sprzedaję za ceny tanie, najnowszych amerykańskich systemów, z poręczeniem. 19638

Sprzedaję z powodu wyjazdu różne meble, szafy, garderobę, futro, pościel i inne rzeczy. Marjensztadt 5, mieszczk. 8. 19654

Szaraban do sprzedania w świeżym stanie za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Żelazna 48, mieszczk. 28. 19642

Ustolarza przy ulicy Długiej 28 są do sprzedania szafy i kredensy dębowe. 19630

Warszawska Sala Licytacyjna, Królewska 16, obok giełdy, posiada na składzie do sprzedania: szafy do sklepu kolonialnego, lampy gazowe, meble nowe i używane, jak również inne sprzęty domowe. Oprócz licytacji, odbywa się codziennie sprzedaż z wolnej ręki. Sala przyjmuje różnego rodzaju przedmioty w komis do sprzedazy. 19652

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, biblioteka, dywany, regulator, firanki, rozmaite salonowe rzeczy. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 18616

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni, łóżka, umywalka, otomana, komoda, biurko, szafy, firanki. Zielna 39, mieszkania 14. 19414

Meble bardzo tanio pozostawiono do sprzedania w składzie węgla, ulica Twarda 37. 19570

Meble z powodu zupełnego zwinięcia magazynu sprzedaje po cenie niższej kosztu. Aleja Jerozolimska 25. Wyprzedaż trwać będzie tylko do 8-go lipca. 19248

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 19337

Na wypłat różne łokciowe towary, kaszemy kolorowe na suknie, sukno i korty oraz obstalunki ubrań męskich i innych przedmiotów. Ul. Twarda 16, mieszk. 35. 17697

Otomana rs. 19, szeslong 14, garniturek 40. Wspólna 20, od ulicy, tapicer. 19512

Oczekiwany transport cykerki jarosławskiej w proszku, kawy cykorowej szrotowanej oraz kawy z żyta himalajskiego, nadziedzi do handlu. Wł. F. Nowickiego; artykuły te również znajdować się będą od nabycia we wszystkich znaczniejszych handlach kolonialnych. 1950r

Owsa skład, owsa, sprzedaż hurtowa i detaliczna. Aleja Jerozolimska 37. 18001

Szeslong do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Pańska 36, m. 31. 19592

Sprzedaje trzy pary łóżek i jeden kredens. Stolarz, Chmielna 18. 19438

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 44, fabryka pa-sów. 19618

W mieście Nowomińsku (druga stacja drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej) przy ulicy Warszawskiej, w domu Edelszteina 14, jest do sprzedania po cenie umiarkowanej mało używane, eleganckie moskiewskie roboty: powozik jednokonną kryty i sanki pojedyncze miejskie z futrzanym fartuchem. 19470

Wózek na rękach i sprężynach, obity skórą, w dobrym stanie, oraz dwie kolumny gipsowe poety Mickiewicza i Kościuszki, do sprzedania. Chłodna 10, m. 13, pomiędzy godz. 11 a 12-tą, d. 9, 11, 13, 15. 19666

Zatrzaśki do drzwi różnych konstrukcyj od 75 kop., łańcuchy bezpieczeństwa od 50 kop., klódki, łóżka żelazne i t. p. Ceny niskie. Ed. Dusoge, Nowy-Swiat 5, wprost strażnicy ogniowej. 18583

Z powodu wyjazdu sprzedaje się: 2 szafki, kredens, komoda, stół jadalny, 2 łóżka, stół do kart orzechowe, obrazy i lustra. Ulica Bracka 5, mieszkania 17. 19601

Interesa handl. i mająt.

Adres kantoru przewozowego Z. Morzycki i S-ka, Łomackie 4. Uskutecznia wszelkiego rodzaju przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, podejmuje się opakowania mebli, szkła i bronzów. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu. Podejmuje się pośredniczenia przy wynajmowaniu lokali. 1858r

Do sprzedania sklep kolonialny. Ul. Freta 10. 19526

Do sprzedania dom w środku miasta, murowany, trzypiętrowy. Wiadomość: kancelarja reagenta Radnickiego, ulica Miodowa 12, w podwórzu. 19449

Dla koni wojskowych i prywatnych niezbędne artykuły rozpowszechnienia poszukujemy pośredników. Elektoralna 5, m. 7. 19663

Do sprzedania dom murowany, przynoszący dochód 1,560 rs., do nabycia tego potrzeba 3,000 rs., reszta szacunku pozostaje na 6%, lub zamienię na kolonję, młyn albo propinację. Wiadomość: Marszałkowska 143, mieszkania 12. 19493

Handel win i towarów kolonialnych do odstąpienia lub zamiany na dom albo kolonję. Życzący nabyć raczą składać oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. Z. B. 19467

Jenerałna agentura na Rosję paryskiej fabryki welocypedów Clément et Cie, poszukuje subreprezentanta na Warszawę w osobie właściciela odpowiedniego magazynu, w którym mogłyby się mieścić na składzie welocypedy modelowe. Poszukuje nadto agentów na prowincji, w Cesarstwie i Królestwie. Warunki korzystne, wyroby wytworne. Oferty nadsyłać na ręce głównego pełnomocnika fabryki, Józefa Garbowieckiego, Kijów, ulica Fundulewskiego 52. 1941r

Kopiejek 70 asekuracji od pożyczki premjowej 1-ej emisji 1864 pobiera kantor Karola Gębickiego, Krak.-Przedm. 37, obok hotelu Saskiego. 1765r

Jest do sprzedania dom murowany w Łowiczu. Wiadomość: Ogrodowa 4, w sklepie. 19444

Jest do sprzedania zaraz na przystępnych warunkach sklep spożywczo-dystrybucyjny. Leszno 55. 19647

Magle do sprzedania. Wiadomość: Stare-Miasto 29. 19633

Magle do sprzedania. Ulica Długa 5, m. 38. 19668

Młody człowiek, posiadający zakład fabryczny artykułu modnego damskiego, poszukuje wspólniczki lub dwóch młodych wspólników z kapitałem 7,000 rs. Oferty pod „Współka” złożyć w kantorze Kurjera. 19614

Nieruchomość 925, ulica Chłodna, dochód 3,200 rs., z możliwością zabudowania warsztatami fabrycznymi, do sprzedania. Wiadomość: Mazowiecka 4, m. 10. 18233

Potrzebne 1,200 rs. na spłaceniu długu hipotecznego. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. M. 19447

Poszukuje się pożyczki 3,500—4,000 rs. na pierwszy numer hipoteki nieruchomości w Warszawie. Wiadomość u adw. przys. Gątnickiego, Elektoralna 20. 19681

Restauracja do sprzedania, komorne tanie. Wiadomość: Witek 4, w sklepie. 19617

Rubli 300. Potrzebna pożyczka na rok, na interes korzystny, osoba odpowiedzialna, w procencie otrzyma mieszkanie z całodziennym utrzymaniem dla kobiety, mającej przytem zapewniony spokój. Wiadomość: Złota 22, m. 10, od 10—2-ej. 19494

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Chłodna 34. 19308

Sklep kolonialny z dystrybucją jest do sprzedania z powodu zmiany interesu za rs. 1,500. Wiadomość: Marszałkowska 83, w sklepie. 19131

Sa do sprzedania 2 magle do wyprowadzenia. Długa 46. 19667

Sklep wiktualii do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu. Ulica Smocza 50. 19653

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z dobrem mieszkaniem, wygodnym, tanim, z powodu wyjazdu. Żorawia 5. 19651

Sklep wiktualii z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania. Nowolipki 46. 19634

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Krucza 15. 19628

Skład węgla do sprzedania z powodu wyjazdu. Dzielna 18. 19660

Wspólniczki z kapitałem około 12,000 rs. poszukuje młody człowiek, mający 11,000 rs., do korzystnego hipotecznego interesu. Oferty: Kurjer Warsz. P. S. 10. 19678

Zakład mleczny do sprzedania. Ulica Sienna 3. 19504

Z powodu wyjazdu sprzedam tanio handel kolonialny, farb, mydlarnię, dystrybucję, egzystujący lat 24; lokal obszerny, komorne tanie. Wiadomość: Bednarska, w gmachu Dobroczyńności. 19555

Z powodu śmierci właściciela sklep do sprzedania z porcelaną i zabawkami, egzystujący od lat 20, z klientelą stałą. Wiadomość: Warecka 3, mieszk. 1. 19417

Doniesienia osobiste.

Wdowiec lat 40, bardzo uczciwy, charakteru łagodnego, ma czworo dzieci, zajmuje się gospodarstwem wiejskim, poszukuje dogodnej towarzyszkii, charakteru łagodnego, osoby starszej, aby była prawdziwą matką, katolicką, z kapitałem rs. 3,000. Dyskretnie słowem honoru zapewnia się. Oferty postępowe Warszawa „dla czworo dzieci.” Proszę zawiadomić w Kurjerze. 18680

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Swiat 7. — Zajątwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Apartment, przy Zielonym placu 14, 1-go piętra: 8 pokojów, salon z balkonem, przedpokój, 2 kuchnie, 4 wejścia, do wynajęcia zaraz. 19441

Dwa pokoje umeblowane, Widok 20, z usługą, samowarem, osobnym wejściem, drugie piętro, front. 19599

Do wynajęcia od lipca miesięcznie, kwartalnie lub rocznie przy rodzinie pokój z alkoholem, wspólnym przedpokojem, umeblowaniem, samowarem i usługą. Mazowiecka 4, mieszkania 10. 18232

Do wynajęcia od 1 lipca lokal z 4-ch dużych pokojów, z tych dwa frontowe, w domu p. Strasburgera, Królewska 10, przydatny na sklepy lub kantor, w cenie 1,200 rs. rocznie. Lokal może być rozdzielony na dwa oddzielne sklepy, każdy z tylnym pokojem. 19242

Do wynajęcia miesięcznie lub kwartalnie mieszkanie z jednego lub dwóch pokoi umeblowanych, z kuchnią lub bez, od 8 lipca. Jerozolimka 70, wiadomość u stróża, lub mieszkania 11. 19286

Do wynajęcia od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod 6, dwa mieszkania po 8 pokojów, na 1-m piętrze; dwa mieszkania na parterze po 8 i 6 pokojów z ogródkami. W mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny i prysznic. 1721r

Dwa pokoje, zlew i wodociąg do wynajęcia zaraz. Wspólna 4, od placu. 19482

Instytutowa 6, do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, oraz stajnie i wozownie. 1944r

Letnie mieszkanie dla panien z całodziennym utrzymaniem, na tygodnie lub miesiące, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Długa 4, w magazynie mód. 19652

Letnie mieszkania w Drowicy, piąta wiorsta za Szmulowizną (gdzie Dobroczyńność buduje letnie kolonje), od 30—200 rs. Wiadomość na miejscu. 19645

Lokale kawalerskie i familijne do wynajęcia. Złota 2. 19636

Lokal sam w sobie, 4 pokoje, wielki salon, wielki balkon żelazny na Wiśle, od 8 lipca za 360 rs. do wynajęcia. Marjensztadt 2, kasa. 19631

Letnie mieszkanie w Grodzisku, składające się z 3-ch pokojów, kuchni i pięknego ogrodu, tanio do wynajęcia. Wiadomość u Edwarda Brook w Warszawie, Bielańska 6 lub na miejscu u W-nej pułkownikowej Aleksiejko. 19627

Letnie mieszkanie (3—4 pokoi, wytwornie umeblowanych), wszelkie wygodny, kąpiel, kuchenia i donowa, bardzo tanio. Pojedyncze pokoje. Wiadomość: Jerozolimka 63, u stróża. 18959

Lokal złożony z 6-u pokojów, przedpokojem, kuchni, kłozetu, (kanalizacja), wszelkich wygod gospód, do odstąpienia zaraz, lub później. Mazowiecka 20, u stróża. 19385

Mieszkanie z meblami i łazienką przy Salskim ogrodzie, do odnawienia na lato. Marszałkowska 142, m. 3. 19469

Miodowa 15, do wynajęcia 9, 3 i 2 pokoje, pokoje kawalerskie, stajnia i wozownie. 1942r

Między ogródkami, na parterze, mieszkanie suche, ciepłe, wysokie, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, piwnica, rs. 240 rocznie. Od Kopernika, Oboźna, Dobra 10. 19476

Młoda pani, dobrego towarzystwa, poszukuje na czas letni mieszkania w Zawierciu przy rodzinie przyzwoitej, z całkowitem utrzymaniem i fortepianem. Oferty z warunkami w Kurjerze pod „Zawiercie.” 19606

Obok kolumny Zygmunta, Podwale 4, do wynajęcia od 1-go października lokal złożony z 5 lub 6 pokojów, przedpokojem, kuchnią, na 1-em piętrze, z wodociągiem, zlewem, z urządzeniem gazowym i oknami wystawowymi. Lokal powyższy zajmowany był od lat kilkunastu na magazyn mód. Zaraz duże pokoje kawalerskie. 1946r

Od 1-go lipca 2 pokoje z kuchnią od rs. 11, 1 pokój z kuchnią od rs. 8. Pańska 86. 19082

Od 8-go lipca 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, schowanko, balkon na ogród—360. Krucza 4. 19275

Pięć pokojów, przedpokój, kuchnia, zaraz do wynajęcia. Krucza 8. 19543

Pokój na 1-em piętrze odnajduje się kobieta przyzwoitej na najdogodniejszych warunkach. Nowy-Swiat 33—10. 19590

Pokój do wynajęcia. Aleja Jerozolimska 70, m. 18, na dole. 19499

Pięć pokojów z kuchnią i wszelkimi wygodami zaraz do odnawienia. Leszno 33, dom doktora Neugebauera. 1949r

Pokój umeblowany do wynajęcia. Chmielna 62, stróż wskaże. 19609

Pokój z przedpokojem, z meblami, front, drugie piętro, do wynajęcia w każdym czasie. Ul. Złota 24, wiadomość u stróża. 19613

Sklep do wynajęcia od 1 lipca, róg Chłodnej i Żelaznej 26, zdatny dla zegarmistrza lub felczera, oraz dwa mieszkania po dwa pokoje z kuchnią, przedpokojem i wszelkimi wygodami. Wiadomość u właściciela domu. 19255

Smolna 11, m. 1, jeden pokój z wszelkimi wygodami, meblami, kuchnią, zaraz do wynajęcia. 19613

Sklep do wynajęcia z mieszkaniem, kantorem lub bez. Miodowa 15. 1945r

Zaraz 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, wszelkimi wygodami, na czas nieograniczony, na parterze. Mazowiecka 11, szwajcar wskaże. 18873

1 lub 2 pokoje, kuchnia, oraz suterena do wynajęcia od 8 lipca. Śliska 18. 19520

2 pokoje frontowe z wygodą 40 najęcia za 16 rs. miesięcznie. Złota 2. 19637

3 pokoje, kuchnia do wynajęcia od 8 lipca za 230 rub. rocznie. Nowy-Swiat 12. 19446

Doniesienia rozmaite.

Adama Kempnińskiego specjalny skład naczyń kuchennych, ulica Królewska 39. 1407r

Akuszerka przyjmuje panie na słabość lub akurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny niskie. Przyjmuje zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza 38. 19669

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademii, zaopatrzona w utensylja gwarantujące zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy, bez legitymacji, radzi w zakresie swojej specjalności, przyjmuje zamówienia, słabość od rs. 15, umieszczenie dziecka. Widok 7, m. 2. 19673

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby spodziewające się słabości z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna 20. 19600

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic. Udziela porady w zakresie swojej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Przyjmuje na słabość. Ul. Chmielna 33, mieszkania 17. 19625

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, radzi w zakresie swojej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter. 19641

Bardzo tanio przerabiam meble, materace, brolety, pokrowce, najświeższe dekoracje, meble fantazyjne, meble przyjmuję w zamian. Wspólna 12. 19427

Ciechocinek. Osoba poważna, jadąca na drugi sezon z młodą panną, może przyjąć jeszcze jedną młodą osobę dobrego towarzystwa pod swą sumienną pojętą opiekę, tak moralną, jak i materialną, za umówioną nie wysoką cenę. Wilcza 9, m. 14. 1921r

Ciechocinek. Zaraz mogę wziąć chłopca na akurację tanio. Złota 46, m. 28. 19674

Dla „Czworo dzieci” list na pocztę. 19622

„Exsiccator.” Dezynfekuje stajnie, obory, „Broszurki” bezpłatnie. Ritter, Warszawa, Królewska 39. 1675r

Kapeluszy wyuczam od 15-go lipca. Magazyn „Marguerite”, Krakowskie-Przedmieście 8. 19626

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem. Nowo-Wielka 13, u stróża. 19455

Młody człowiek, filolog, chciałby za niewielką opłatą wyjechać na wieś. Oferty dla „Młodzieńca” w kantorze Kurjera. 19635

Materace szczucińskie z welny drzewnej, preparowanej, zalecane przez pp. doktorów, tanie, trwałe i higieniczne, od rs. 3.90 do 4.20, stosując się do wymiarów łóżka. Wyłączna sprzedaż w firmie tapieckiej Kaszyński i Gadomski, Królewska 17. 19284

Magazyn mebli Alojzego Tarnowskiego, Marszałkowska 114, róg Złotej, od skromnych do najwykwintniejszych. Stolarnia, tapicernia własna. Gustownie i tanio. 12203

Mieszczeliwa matka pięciorga dzieci drobnych, blaga serciliściwych o zaopiekowanie się 7-letnim dobrym i pilnym chłopczykiem; tamże jest uczennica kl. 5-ej, chcęca na miejscu lub na wsi zająć się przygotowaniem młodej panienki. Żorawia 4, m. 13. 1922r

Ogrodowa 23, tapicer Konstanty Sekita przyjmuje wszelkie roboty tanio, sumiennie. 19608

Odciśki niszczy zupełnie „Arago”, flakon kop. 30—50. Górski, Łomackie 13. 19677

Pragnę przyjąć na własność chłopczyka jednolub dwudniowego. Wiadomość: Marjańska 4, u stróża. 19508

Pasmanteryjny - szmuklerskie wyroby sprzedaje po cenach fabrycznych, przyjmując obstalunki. Bracka 12, 1-e piętro, front. 18631

Wykończam suknie damskie podług najnowszych modeli od 2 rs. Grzybowska 13, mieszk. 7. 19514

Zajątwia się przeprowadzki na wozach roborowych. Wiadomość: ulica Miedziana 13. 19344

Zgubiono przed dwoma miesiącami świadectwo naukowe wydane przez byłą szkołę junkierską warszawską na imię Gabriela Kunickiego. Baskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą: Krucza 12, m. 3. 19479

Zalecane przez pp. lekarzy patentowane puderklozety pokojowe, do proszku otwoickiego, skład główny: plac Teatralny 11. 1784r

5 rubli nagrody za odniesienie damskiego złotego zegarka z dewizką oksydowaną, zgubionego w ogrodzie Salskim lub na Marszałkowskiej. Ulica Wspólna 39, m. 2. 19483